

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkami porannymi:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop., każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268.** — **Telefon administr. 517.**
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „*Kurjera Warszawskiego*” między innymi przyjmują: **Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.**

Nadesłane.

!!! KONKURENCJA !!!

Fabryka Kopert Z. Schoenfeld
 ul. Dzika № 1. Telefonu № 855.

Grand Hôtel Garni, Chmielna Nr. 5.
 z gruntu odnowiony wysyła karety na główne pociągi

Cegła ogn. Höganäs, najpierwszej fabryki w Szwecji, liczne świadectwa, Z. A. Krajewski, Bielańska 9.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro przypada doroczny odpust św. Krispina i Krispjanina, braci męczenników, odłożony z ubiegłego czwartku, który obchodzony będzie całodziennym solennym nabożeństwem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami, w których wezmą udział członkowie zgromadzenia szewców warszawskich, mający tych świętych za swoich patronów.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) odłożona z tygodnia uroczystość św. Rafała Archaniola obchodzona będzie całodziennym solennym nabożeństwem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami na sumie i niesporach oraz procesjami, przy udziale bractwa pod wezwaniem tegoż świętego, istniejącego przy tymże kościele.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— Jutro, o godz. 8½ zrana, w kościele N. Panny Marii na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca, jutro, o godzinie 8 zrana, w kościele św. Marcina (po-augustańskim) odprawiona będzie solenna wotywa na intencję braci i sióstr miejscowego bractwa.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odprawione będzie całodziennie nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

— W kościele N. Panny Marii Loretańskiej na Pradze jutro, o godz. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca św.

— W kościele parafjalnym w Mokotowie jutro odprawione będzie całodziennie solenne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami z powodu poświęcenia nowo wzniesionej w tymże kościele kaplicy. Ceremonji dopełnił ma JE. ksiądz Arcybiskup Wincenty Popiel.

Biuletyn.

Petersburg 27-go października. (T. Aj. półn.)—
 Biuletyn z d. 26-go października o godz. 7-ej wieczorem:

„W ciągu dnia Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan jadł dobrze z apetytem, ale czuł pewne osłabienie. Zresztą zmian niema.“

— Zarządzający kancelarją Jenerał-Gubernatora warszawskiego ma zaszczyt zawiadomić, że w ponie-

dzialek, d. 29-go października, w rocznicę cudownego ocalenia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana wraz z Najdostojniejszą Rodziną od niebezpieczeństwa grożącego przy rozbieciu się pociągu na kolei kursko-charkowsko-azowskiej, w soborze katedralnym prawosławnym odprawione będzie uroczyste nabożeństwo, a następnie modlitwy.

O godzinie 11-ej mają się zjechać do soboru: jenerałowie, sztab i oberoficerowie, urzędnicy dworscy i urzędnicy klasowi zarządu cywilnego.

Forma ubrania: dla urzędników cywilnych—galowa, a dla wojskowych—stosownie do oddzielnego rozkazu do garnizonu warszawskiego.

(Warsz. Dniem.)

— W d. 21-ym października w centralnym kantorze pocztowym, w obecności naczelnika kantoru i jego pomocnika oraz wszystkich urzędników pocztowo-telegraficznych i djetarjuszów, odprawione zostały modlitwy z przykłonieniem za zdrowie Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

(Warsz. Dniem.)

— W niedzielę, d. 21-go października, w Warszawie w kościele ewangelicko-reformowanym przy ulicy Leszno, odprawione zostało o godzinie 10-ej zrana w języku niemieckim, a o godzinie 12-ej w polskim, nabożeństwo o zesłanie zdrowia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu.

(Warsz. Dniem.)

— W d. 23-im października, o godzinie 11½ przed południem, w kancelarji biura izby skarbowej lombżyńskiej odprawione zostały modlitwy z przykłonieniem za zdrowie i długie życie Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

(Warsz. Dniem.)

Dzieło Zygmunta Kaczkowskiego.

Dzieło starego, niegdyś rozgłośnego majstra budzi zawsze ciekawość, bez względu na treść, czegokolwiek bowiem dotknie się lew literacki, z każdego tematu potrafi on wydobyć coś takiego, nad czem się warto zastanowić.

„Kobieta w Polsce” Zygmunta Kaczkowskiego (nakład Grendyszyńskiego) nie jest właściwie nowością w ścisłym rozumieniu. Pierwszy tom tego studjum—jak informuje Chmielowski w „Przedmowie”, umieszczony na czele drugiego tomu—wyszedł już w r. 1862-im, ale tylko na to, aby butwieć w jakiejś remizie, wydawcy bowiem zwinęli „interes” przed wypuszczeniem książki w obieg księgarski. Objawszy wkrótce po ukazaniu się powyższego tomu obowiązki redaktorskie razem z Ludwikiem Skrzyńskim, Kaczkowski przerwał z braku czasu pracę rozpoczętą. Dopiero kiedy go władza austriacka za jakieś przewinienie prasowe osadziła w więzieniu, przypomniał sobie zapomnianą „Kobietę” i dodał do części pierwszej drugą.

Znakomity autor „Murdelja” wziął z rąk łaskawej na niego Opatrzności pamięć niepospolita, gdyż napisał cały tom drugi „Kobiet”, nie mając źródeł pod ręką, Chmielowski zaś, który sprawdzał cytaty (przytoczenia wierszów z autorów XVI-go wieku), znalazł w nich tylko drobne różnice od tekstów oryginalnych, polegające jedynie na zmodernizowaniu form wyrazowych.

Taką pamięcią nie może się już żaden z nas młodszych poszczycić. Czy pracujemy, czytamy, piszemy zawiele, czy też z powodów innych, dość, że niema już między nami takich, co mogli recytować na każde zawołanie całe poematy, rozdziały, ustępy. Wertujemy tyle książek, czasopism, gazet, iż jedna wiadomość przygniata, tłumi, sypcha drugą. Zdarza się dość często, że nie pamiętamy treści własnych dzieł, dziwiąc się jej, gdy się z nią przypadkiem gdzie spotkamy.

Tom drugi „Kobiet”, napisany przez Kaczkowskiego w więzieniu, wyszedł dopiero teraz z pod prasy. Zapomniany przez firmę, która się jego losami miała zająć, przesnił spokojnie lat trzydziści w prywatnej tece p. Edwarda Wąza. Z tego ukrycia wydobył rękopis dr. Narkiewicz-Jodko i oddał go Chmielowskiemu do przejrzania. Skutkiem tych oględzin jest „Kobieta w Polsce”, wydana obecnie w całości przez p. Kazimierza Grendyszyńskiego.

Zdawałoby się, że książka, napisana temu lat trzydziści, dużo straciła na wartości, stała się niepotrzebną. Tymczasem ma się rzecz wręcz przeciwnie.

Wiadomo, że między r. 1869-ym a 1875-ym pisano w Warszawie bardzo dużo o kobiecie, o jej „poddaniu”, o jej prawach i stanowisku. T. zw. emancypacja niewiast należała do zasadniczych paragrafów naszej postępowości. Spieraliśmy się, tworzyliśmy „stronnictwa”, walczyliśmy za i przeciw „oswobodzeniu” białogłowy, ale nikomu z nas nie przyszło na myśl, że wszelkie polemiki wiszą w powietrzu i że gruntownej znajomości danego przedmiotu. Chcąc rozprawić o kobiecie, trzeba znać przedewszystkiem dzieje jej rozwoju, trzeba mieć przed oczyma całą jej przeszłość, której nigdy pomijać nie wolno, każda bowiem rasa, każdy organizm społeczny, plemię itd. żyje w warunkach odmiennych.

Z głośniejszych i obfitych sporów o naszą kobietę nie urosła jej historia. Nauka nie miała żadnego pożytku z tego pamiętnego boju.

Wprawdzie wyszło u nas od r. 1868-go kilka dzieł, które oświetlają z różnych stanowisk kobietę polską, żadne jednak z nich nie obejmuje całości jej rozwoju stopniowego. Aleksander Przędziecki wydał w r. 1868-ym „Jagiellonki”, Władysław Chometowski „Stanowisko praktyczne dawnych niewiast” (1872-go r.), Kazimierz Władysław Wójcicki „Niewiastę polską w początkach naszego stulecia” (1875-go r.), dr. Antoni Rolle „Niewiasty kresowe” (1883-go r.), Piotr Chmielowski „Autorki polskie XIX-go w.” (1886-go), Aleksander Kraushaar „Barbarę Breziankę” (1892-go r.), Ernest Świeżawski w końcu „Esterkę i inne kobiety Kazimierza Wielkiego” (1894-go)—ale tylko je-

dyn Kaczkowski pomyślał i doprowadził do skutku historję naszej kobiety w ogóle.

I tak stało się, iż „Kobieta” Kaczkowskiego, mimo dziesięcioletniego wycieczku, mimo pleśni biurka prywatnego, która ją pokrywa, jest w chwili obecnej nowością w całym tego określenia znaczeniu, a nowością niepospolitej wartości, bo pierwszą pełną historją naszej niewiasty, od barbarzyńskiej córy (ciawnych kmieciów począwszy, aż do cywilizowanej damy bieżącego stulecia).

W tomie pierwszym (rozdziałów dziesięć) doprowadził Kaczkowski historję naszej kobiety aż do końca XIV-go stulecia.

Autor „Murdelja” lituje się nad losem niewiasty z czasów pogańskich. Uwielbiana jako panna, dopuszczana do służby kapłańskiej, tak broniła przez starodawny obyczaj, że każde słówko miłosne, wyśtosowane do niej, zmuszało śmiałka do zawarcia ślubów dogonnych, „nowozamężna niewiastka, wprowadzona do mieszkania i oddana pod władzę męża, miała przed sobą dolę najsmutniejszą”.

Dlaczego? Bo praojcowie nasi pogańscy byli brutalni, dzieć, źle wychowani i nie mieli żadnego wyobrażenia o komforcie. Mieszkali w chacie najprostszym uciosanej toporem, ubierali się w płótna i sukna, na domowych utkane krosnach, jadaliby potrawy grube, zapijając je miodem. Prowadząc życie, próżne wszelkiego wyższego celu, nie ujęte w żadne stateczne formy, nie uduchownione żadną myślą wzniolejszą, wyrwywając się po za obręb jego zagrody i roli, był pierwotny polanin „zmysłowym jak zwierzę, namiętnym, gwałtownym, dzikim, może przebiegłym i chytłym, rozmyślającym bardzo mozolnie nad sposobami zysków, lecz najmniej usposobionym do tego, ażeby uszanował tę delikatność płci i uczucia, jaką już sama natura uposażyła kobietę”.

Nie ulega wątpliwości, że los pogańskiej polanki nawet w sfer zamożniejszych nie znosi żadnego porównania z wygodami współczesnej kobiety z klas uboższych, ale więcej niż skromne życie nie było tylko jej udziałem. Wszyscy mieszkali wówczas w nędznych lepiankach, jadaliby grube potrawy, ubierali się w twarde tkaniny, mieli zwyczaje i obyczaje proste

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jesteśmy pod silnym wrażeniem depeszy, nadesłanej nam nocy dzisiejszej przez naszego korespondenta berlińskiego, a donoszącej, że obiegają miasto pogłoski o dymisji kanclerza hr. Capriviego i mianowaniu dra Miquela kanclerzem państwa. Wszystkiego raczej spodziewać się można było w obecnym stanie rzeczy, aniżeli tej wiadomości, która jak prawdziwy *Deus ex machina* zjawia się na glebie, przeoranej w ostatnich czasach tyłoma przypuszczeniami i kombinacjami w Niemczech i Prusiech.

We wtorek cesarz Wilhelm odwiedza kanclerza i bawi u niego bardzo długo; organy półrządowe i „natchnione” zwiastują na całej linii zwycięstwo planu kanclerskiego „o dostarczeniu rządowi pełniejszych rękami oddziaływania przeciw dążeniom wywrotowym w drodze zwyczajnego ustawodawstwa” nad projektem ustawy wyjątkowej przeciw anarchizmowi, patronowanej przez prezesa ministrów pruskich, hr. Eulenburga; we czwartek odbywa się w Berlinie konferencja ministrów rzeszy niemieckiej, mających pierwszy głos w radzie związkowej, i znowu donoszą o silnym poparciu przez nich stanowiska, zajętego w toku całej sprawy przez kanclerza; ba, nawet w łonie antykanclerskiego *par excellence* „związku rolników”, który od roku uważał hr. Capriviego za źródło całej mizerji ekonomicznej Niemiec, dokonuje się zwrot pomyślny i deputacja rolników wschodnio-pruskich dorecza cesarzowi na uroczystem posłuchaniu adres, w którym miłości się rewokacja tej treści: „Nad wykroczeniami, które przeciwnikom naszym dały pobudkę do usiłowań zepchnięcia nas z naszego uprawnionego piedestału wierności dla króla, które mogły wywołać pozór, jakobyśmy zwalczali najwyższą wolę Waszej Królewskiej Mości, jakobyśmy osmielili się zając postawę wręcz opozycyjną, ubolewamy jaknajgłębiej i przyjmujemy, o ile cały ruch agrarny obciążony jest tym zarzutem, przebaczenie, jakiego Wasza Królewska Mość najlaskawiej użyć nam raczył, z najpokorniejszą wdzięcznością.” Wszystko — jednym słowem — w ostatnich dniach zdawało się zwiastować potężne wzmocnienie raczej stanowiska i wpływu kanclerza Capriviego, aniżeli porażkę tak nagłą i rdzenną, że nie znalazła się inna droga wyjścia z pomiędzy Seylla a Charibdy, jak — dymisja. A tymczasem spada ona, jak piorun z jasnego nieba, na grunt zdziwionych Niemiec!

Wśród tak niejasnej sytuacji, wśród niemożności autentycznego sprawdzenia pogłosek, ezcza byłoby i przedwczesną pracą zagłębiać się w tej już chwili

a horyzont myśli bardzo ciasny, wszelka zaś niedogodność staje się niedogodnością tylko przez porównanie. Kto nie zna wytwornych smakolików, apartamentów, łózek, materyj i t. p. „rozkoszy”, ten nie czuje ich braku. Pragnienie czegoś zależy od świadomości niedostatku, a nawet od pojęć, zasad i przekonań.

Cesar Augustus, chociaż Rzym nie był już za jego czasów „miastem z gliny i ze słomy”, jak za pierwszych królów, lecz „złotym i marmurowym”, nosił tylko suknie, sporządzone przez żonę i córki, co i patryjuszom zalecał, a Marek Aureljusz, pan rozkosznej, wyuzdanej, wykwiłtej Romy, chodził w czasie wojny pieszo, z gołą głową, sypiał w pałacu cesarów na łóżku, którymby ostatni z jego niewolników pogardził, i karmił się i przyodziwał, jak nędzarz.

Szezęście ludzkie nie wykwiła z dostatku, z miękkiego komfortu. Jest ono dzieckiem małych potrzeb, spokojnego sumienia, czystych rąk i czystego serca, a na ten zbytek stać i najuboższego.

Pierwotny polanin był dziki, nieokrzesany, gwałtowny? — Niezawodnie. — Ale i pierwotna polanka, córka tego dzikiego, gwałtownego barbarzyńcy, nie odznaczała się prawdopodobnie łagodnością obyczajów. Zdarzali się mężowie tacy i owacy, jak wszędzie i zawsze, cywilizacja bowiem nie ochroni wcale przed złością złego i podłością podłego.

Doskonale, z humorem rozwiązał Kaczkowski „kwestję poddaństwa kobiet” przy końcu tomu pierwszego, gdy mówi: „Dawne szlachcianki były to wcale proste kobiety. Chodziły w butach, w kozuchach, trudniły się gospodarstwem, handlem jarmarcznym a czasem nawet wyszynkiem. Chcąc nie chcąc musiały same dbać o kawałek chleba dla siebie i dzieci, bo panowie mężowie bawili się wojaczką... Zazwyczaj tylko odaręci i głodni powracali do domu, a obiwszy żony i wylupiwszy ich skrzynie, ruszali znów na włóczęgę. *Różnie się zresztą zdarzało.* Ten pozostał w spokoju przy żonie, a karmiony jej pracą, bawił się grą i kufelkiem w gospodzie, dopóki się nowa nie trafiła potrzeba; drugi, chcąc robić burdy po domu i łuszczyć te skrzynie, których sam nie napelniał, spo-

w powody tak karkołomnej zmiany stosunków. Stwierdziwszy tylko niespodziewany i nieoczekiwany charakter wypadku, wolimy zaczekać na pozytywne informacje, zapisując tylko dla dokładności, że *Nationalzeitung* w ciągu ostatnich trzech dni wytrwale ostrzegała przed optymistyczną ufnością w informacje, zwiastujące zupełne pojednanie się kanclerza Capriviego z hr. Eulenburgiem na gruncie kwestji, która stanowiła oś ruchu politycznego obecnej chwili.

Pomimo dwukrotnego zwycięstwa rządu na pierwszym posiedzeniu francuskiej izby deputowanych, cała nieomal prasa paryska, z wyjątkiem oportunistycznej, przepowiada rychły upadek gabinetu Dupuy, po którym przyjdzie z kolei już tylko Waldeck Rousseau, aby, jak twierdzi Paweł de Cassagnac w *Autorité*, skończyć na rozwiązaniu izby albo, jak przepowiada posepnie jeszcze zniechęcony do wszystkiego p. Clémenceau w *Justice* — na rewolucji. To pewna, że nawet żywiły umiarkowanie republikańskie obowiązują się projektów ministra finansów, p. Poincaré, o podatku od napojów gorących i podatku stopniowego od spadków, którego logicznym rozwinięciem byłby podatek stopniowy od dochodu, ideał socjalistów.

Izbie rozdano ważny raport komisyjny dep. Barodeta. Jak zwykle, tak i w tym roku powierzono mu kodyfikację programów wyborczych celem wydobywania z nich myśli przewodnich, mogących posłużyć rządowi za wskazówkę oczekiwanych przez naród reform. Sprawozdanie Barodeta stanowi foljant o 1193 stronicach. Z badań i zestawień jego wynika, że 202 deputowanych żądało rewizji konstytucji (29 w drodze konstytuancy, 12 w drodze kongresu obu izb, a 128 rewizji *pur et simple*), 20 deputowanych domagało się reform, których następstwem musiała byćby rewizja konstytucji, a trzech tylko pragnęło odroczenia tej ostatniej, pomimo odczuwania jej potrzeby. 155 deputowanych uznawało konieczność utrwalenia rządu i jednolitej większości, 162 żądało polityki pokojowej na zewnątrz, 15 ściślejszego przymierza Francji z Rosją a 8 międzynarodowych sądów rozjemczych. W 65 programach przemawiano za nieograniczoną swobodą prasy i zgromadzeń, w 94 żądano bezwzględnej swobody stowarzyszeń, w 29 amnestji, jeden tylko zaś bulanzysta Marceli Habert żądał zniesienia ustaw baniejnych. Większość deputowanych uważa pojednawcze zamiary Ojca św. wobec rzeczywistości za zrzeczenie manewr jej wrogów; 35 deputowanych domaga się reform socjalnych, 149 rozdzielu kościoła od państwa, 4 zniesienia ambasady francuskiej przy Watykanie, 54 zniesienia konkordatu, 199 reformy podatku od napojów, 54 podatku dochodowego.

Zaiste pouczająca statystyka — dla teoretyków i

tkal się z mięsnokościstą ręką jejmości, po ręce z miotłą, a dalej z kociubą, zaczęł ile nieprzywykły do takiej broni, rejtował czempredziej i szedł nazad na Niemce, z którymi snadniej trafił do końca.

I kwestja poddaństwa kobiet rozwiązana... Która niewiasta pozwoliła się maltretować — była maltretowana, która zaś umiała stanowiska swojego bronić czy w ten, czy w inny sposób, gdy ją los złączył z brutalnym, wywalczyła sobie ostatecznie należny jej szacunek. Oprócz pięści, mioteł i kociub miały i nasze prapraprababki do pomocy: pieszczotę, uśmiech, miłość, łzy, przebiegłość, spazmy, złe humory itp. środki, skuteczniejsze nieraz od rąk „mięsnokościstych”.

W tomie pierwszym zapomniał Kaczkowski trochę o kobiecie. Pociągnięty historją polityczną, poświęcił jej zawiłe miejsca. Za to stoi niewiasta w tomie drugim ciągle na głównym planie.

Dokładny rozbiór dzieła Kaczkowskiego przekroczyłby ramy sprawozdania dziennikarskiego. Na przestrzeni jednego feljetonu nie zmieściłyby się nawet nagłówki poszczególnych rozdziałów. Na książkę tego rodzaju wystarczy zwrócić uwagę publiczności, zwłaszcza, gdy nazwisko autora mówi samo za siebie.

Tom pierwszy poprzedza wstęp Kaczkowskiego, z którego dowiadujemy się, że znane i u nas dzieło Michelet'a p. t. „Miłość” przyspieszyło wydanie „Kobiety”.

Odeztałwszy w r. 1859-ym *L'Amour*, Kaczkowski postanowił sprostować poglądy pisarza francuskiego, miłość jego bowiem wydała się mu „drobniutką, więcej cielesną, niżeli duchową, mieszkającą w przeważnej części we krwi i nerwach, zamkniętą pomiędzy ścianami sypialni”.

Miłość w oświetleniu Michelet'a jest w istocie uszlachetnionym tylko pociągami zmysłowym, ale jakże ona „idealna” w porównaniu z „namiętnością” powieści realistycznej i dekadencjonalnej!

Dla Kaczkowskiego byli Sand i Balzac w r. 1859-ym „gienjalnie-przewrotnymi głowami, rozsiewającymi mętne wyobrażenia o powołaniu kobiety”, dla nas zaś, którzy mamy po za sobą: Baudelaire'a, Flaubert'a,

dziejopisarzy. Praktyka codzienna dochodzi do wniosków wręcz odmiennych od materiału, z którym się porała tak pracowicie p. Barodet.

Br. Z.

Kartki prowincjonalne.

Płock, w październiku.

„Roboty przy przeróbce dzwonnicy kościoła katedralnego szybko postępują i przed zimą skończone będą, budowę zaś nowej dzwonnicy przy kościele parafialnym wstrzymano dla braku funduszków.

Budowa wodociągów jest na ukończeniu i jak ogłosił zarząd, w pierwszych dniach przyszłego miesiąca woda będzie w mieście.

Towarzystwu p. Sarnowskiego nieświeźnie się powodzi i dziwić się niema czemu, gdyż wykonanie sztuk, przeważnie operetek, niemiłosiernie poobcinanych, nie może zadowolnić niewybrednych nawet wymagań publiczności, oprócz bowiem pani Lewkowiczowej, primadonny, oraz pp. Józefowicza, K. Sarnowskiego i Struczyńskiego (tenor), wybitniejszych sił wokalnych niema; chór bardzo nieliczny, a i z tego połowa wcale nie śpiewa, a druga niema głosu; najlepiej sprawia się orkiestra pod batutą p. Lasockiego.

Wczoraj w sali magistratu pod przewodnictwem p. o. prezydenta miasta odbyły się wybory na urzędy do straży ogniowej ochotniczej.

Na wybory przybyło 78 czynnych i 3 honorowych członków, razem 81.

Po obliczeniu głosów rezultat wypadł następujący. Do rady z członków honorowych wybrano: pp. Aleksandra Donajskiego (ponownie), Ferdynanda Pauli, Gustawa Kühna; z członków czynnych: pp. Jana Pogrozińskiego (ponownie), Honorjusza Wolskiego, Kazimierza Staszewskiego (ponownie).

Na naczelnika straży powołano jednomyślnie obecnego naczelnika p. Ksawerego Drojeckiego, a na pomocnika jego p. Antoniego Węglewskiego (ponownie).

Na kandydatów wybrano: do rady z członków honorowych: pp. Józefa Zielińskiego, Kazimierza Miłdrowskiego i Teofila Wunderlicha, z członków czynnych pp. Józefa Madrzejewskiego, Kazimierza Fijałkowskiego i Jana Cissowskiego.

Na naczelnika straży p. Adolfa Blumberga, a na pomocnika p. Władysława Włoczewskiego.

Od czasu objęcia obowiązków naczelnika straży przez p. Drojeckiego, straż nietylko powiększyła się liczebnie, lecz tabor straży doprowadzono do należytego porządku, a czynni członkowie tak wyćwiczeni

Verlaine'a, Zolę, Goncourt'ów, Maupassant'a i wszystkie mrzonki ruchu emancypacyjnego Ameryki i Europy zachodniej, są owe „gienjalnie przewrotne głowy” naiwnymi idealistami.

Zyjemy dziś niesłychanie szybko. Jedno pokolenie (ostatnie) odbyło trzy tak wręcz przeciwne ewolucje umysłowe (pozytywizm, pesymizm, mistycyzm), iż każda z nich wystarczałaby dawniejszym ludziom na setki lat. Wszystko wali się na Zachodzie w gruzy z pośpiechem ruiny, przeznaczony na zagładę ostateczną. Przetwarzanie się pojęć, wyobrażeń, potrzeb, celów wpływa oczywiście i na naszą kobietę, zwłaszcza, że się i u nas odbywa od pewnego czasu przesuwanie stanów. Idealem Kaczkowskiego jest „nasza najukochańsza babka”, ale owa najukochańsza babka jest możliwa tylko na tle zamożnego domu szlacheckiego.

Kaczkowski, mieszkający w Paryżu od lat wielu, nie wie zapewne, że połowa wnuków i wnuczek owych babek z jego lat dojrzałych pracuje dziś po warsztatach, kantorach, biurach, szwalniach, szczęśliwa, gdy może spożywać w spokoju gorzki chleb robotnika.

Zmianione wszędzie, nietylko u nas, warunki społeczne tłumaczą w pewnej części praktyczną stronę emancypacji. Nie jestem wcale zwolennikiem „oswobodzenia” kobiety; i dla mnie spełnia niewiasta wtedy najlepiej swoje posłannictwo, gdy pilnuje ogniska domowego, gdy jest wierną żoną, troskliwą matką i skrzętną gospodynią, trzymającą się zdala od spraw, które Najwyższy Rozum nie dla niej przeznaczył, ale głód ma swoje prawa. Kobiecie, która musi pracować po za domem, nie powinno społeczeństwo zamykać drogi do godziwego zarobkowania.

Tu i owdzie należałoby sprostować poglądy Kaczkowskiego, nie licząc już z poglądami i warunkami chwili obecnej. Ale drobne to usterki... Jako dzieło historyczne, pierwsze u nas w tym rodzaju, zasługuje „Kobieta” ze wszech miar na uznanie i na powodzenie jaknajszersze.

Teodor Jeske-Choiński.

sa i przygotowani do walki z żywiołem, że każdy mieszkaniec spokojnie może zasnąć, gdyż czuwa nad jego bezpieczeństwem straż gotowa na każde zawołanie.

Gdyby jeszcze p. Drojecki miał lepszą pomoc ze strony naczelników oddziałowych, straż plocka stanęłaby w pierwszym rzędzie straży krajowych. W.

Konin, w październiku.

Od pewnego czasu zdarzają się w okolicy naszej częste pożary.

W samym mieście niedawno spaliły się zabudowania, zajmowane przez jeden ze szwadronów konsystującego tu pułku dragonów, który wówczas był na manewrach.

Obecnie znowu spalił się dom za magazynem solnym.

W tym ostatnim wypadku straż nasza dość szybko do apelu stanęła i zabrawszy się energicznie do roboty ogień umiejscowiła.

Jeżeli cokolwiek naszej straży zarzucić można, to chyba powtarzający się wciąż przy pożarach brak wody, z powodu źle zorganizowanego oddziału wodnego.

W Koninie, otoczonym ze wszystkich stron wodą, brak wody przy pożarach wydaje się niemal śmieszny.

Przy dobrych chęciach jednakże obecnego zarządu nie to chyba z łatwością usuniętem będzie.

Epidemia zupełnie wygasła, zabrawszy siedem ofiar. Herbaciarnia żydowska wydawała początkowo herbacianę, obecnie tylko w soboty, chrześcijańską zaś tylko przez dni dziesięć swój żywot wlokła.

Pomiędzy Rychwałem a Koninem operuje od pewnego czasu szajka złodziejów-specjalistów, zajmują się bowiem głównie kradzieżą bagaży pasażerów jadących z Kalisza do Konina, a przejeżdżających przez Rychwał.

Zdarzyło się już sporo wypadków tego rodzaju.

Urodzaje w konińskim przedstawiają się, jak następuje: żyto, jęczmień i groch dobre, pszenica średnia, kartofle również średnie w porównaniu z urodzajem lat innych.

Słomy i siana obfitość wielka. D.

Dąbrowa górnicza, w październiku.

Towarzystwo francusko-włoskie na zgłiszczach kopalni „Paryż” przystąpiło do odbudowania spalonych budowli, odnawiania, o ile to możliwe, spalonych maszyn i w ogóle przygotowania kopalni do eksploatacji.

Roboty prowadzą pośpiesznie pod kierunkiem inżynierów Towarzystwa; przypuszczają, że eksploatacja tej kopalni będzie mogła być rozpoczęta już na wiosnę.

Budowa szpitala, rozpoczęta w r. b. przez zarząd zakładów Huta bankowa, prowadzona jest tak energicznie, że w r. p. szpital będzie otwartym.

Pomieszczenia 50 do 70 łóżek, mieszkania lekarzy i felezerów.

W r. 1895-ym ukończona także zostanie budowa wspornego gmachu na pomieszczenie resursy, sali teatralnej, biura przedstawicieli zjazdów górniczych, oraz hotel, którego brak daje się tu uczuć dotkliwie.

Koszty budowy gmachu obliczono na 42,000 rs., którą to sumę pokryją wspólnymi siłami członkowie resursy, oraz tutejsze towarzystwa i przemysłowcy.

Nowy gmach stanowić będzie niemałą ozdobę Dąbrowy.

Ale nietylko o przemyśle i zabawie myślą tutejsi mieszkańcy.

Kościół obecny, wzniesiony przed 10-ciu laty, nie wystarcza obecnie dla ludności, która w ostatnich czasach tak znacznie wzrosła.

Z tego powodu w dniu 18-ym b. m. pod przewodnictwem naczelnego inżyniera górnictwa, p. Chorostewskiego, jako prezesa dozoru kościelnego, odbyła się narada, na której postanowiono starać się u władz o wyjednanie pozwolenia na rozszerzenie świątyni.

Plany wykonał inżynier powiatowy, p. Pomianowski, który zwiedzał różne świątynie za granicą.

Kościół ma być w stylu gotyckim; plany, wykonane przez p. P., pozwalają spodziewać się, że będziemy posiadali świątynię pod każdym względem wspólną.

Jak wspominałem, ludność Dąbrowy wzrasta szybko, skutkiem czego ruch budowlany jest tu zawsze ożywiony, dość powiedzieć, że corocznie przybywa nam 30 do 40 nowych domów mieszkalnych.

Mimo to uczuwamy zawsze dotkliwy brak mieszkań.

Dochodzi do tego, że zanim nowy dom wzniosą do połowy a już wszystkie mieszkania są wynajęte.

Ten pośpiech w poszukiwaniu mieszkań nie wy-

chodzi nam na dobre, bowiem skłania przedsiębiorców również do pośpiechu w budowlu.

Ztąd to pochodzi, że właściciel placu, przystępując do budowy domu, w kwietniu wydobywa glinę, przerabia ją na cegłę, tę ostatnią wypala na miejscu prędko, a więc niedobrze i rozpoczyna budowę domu, którą kończy w jesieni.

Tak iście po amerykańsku zbudowany dom w ziemi jest już zamieszkały.

Wzniesiony z cegły niedostatecznie wypalonej, dom nie wysycha przed zamieszkaniem, skutkiem czego wkrada się do niego wilgoć niezdrowa.

Bodaj, czy nie to jest przyczyną tylu chorób w Dąbrowie. G.

Z uroczystości wejmarskich.

II.

Jako dowód przewagi prądów popolitości, które twórczości dramatycznej ostatnich czasów podcięły skrzydła, przytacza Paweł Heyse działalność literacką Lessinga, który, choć wyrzucił dramaturgom francuskim płytkość ich myśli i twórczości, sam jednak w swoich utworach stał się niebawem naśladowcą hołdowników niewłaściwie stosowanej zasady jedności działania, miejsca i czasu. Najjaskrawiej ślepe trzymanie się arystotelesowskiej zasady widoczne jest w „Emilji Galotti”. Sam Goethe poszedł drogą, wskazaną przez francuzów w „Laune der Verliebten” i w „Mitschuldigen”. Dopiero, gdy zaczął bliżej badać Szekspira, który sobie nie robił z arystotelesowskiej trójjedności, a jednak tworzył arcydzieła, Goethe stał się samym sobą. Emancypacja z pęt dramaturgii francuskiej była tem łatwiejsza w „Goetzu von Berlichingen”, iż pierwotnie poeta nie przeznaczał tego dramatu na scenę. A jednak Goethe w tym dramacie, pełnym ognia i polotu młodzieńczego, nie zdawał sobie jeszcze sprawy z tego, co się nazywa życiem i efektem scenicznym. Nie wiedział jeszcze, że uwagę słuchacza i jego uczucia można trzymać w napięciu tylko przez umiejętny rozwój charakterów, przez umiejętne oświetlanie czynników psychicznych, które wpływają na takie a nie inne postępowanie osób, działających w dramacie. Bez wątpienia twórca „Goetza z Berlichingen” dał swej publiczności sceny bardzo żywe, kreślone z niezwykłą jak na owe czasy brawurą kolorytu i ze ścisłością prawdy historycznej, ale był on w utworze swoim malarzem raczej, niż dramaturgiem. Nie przeprowadził przed oczyma widza zmian stanów duszy osób dramatu w przeobrażeniach kolejnych, nie pokazał akcji wewnętrznej w momentach stanowczych, tak, iż widz nie miał przed sobą tej pracy pierwiastków dusz i umysłów, jakie dostrzega chemik w reaktorze, napełnionej substancjami w chwili łączenia się oddzielnych pierwiastków i ich fermentacji. W „Goetz v. Berlichingen” charakterzy rozwijają się nie na scenie, lecz za sceną, widz nie żyje życiem dramatu, bo opowiadania zastępują niejednokrotnie akcję.

W rzeczywiście Goethe, chociaż zawsze pozostawał pod wpływem Szekspira, nigdy nie odgadł sekretu tworzenia swego genialnego mistrza. W „Clavigo” i w „Stelli” oddala się nawet najzupełniej od szekspirowskiego pierwowzoru. „Egmont” również odznacza się brakiem akcji, która właściwie zaczyna się dopiero w akcie czwartym, gdy pierwsze akty dają nam tylko wdzięczne obrazki. Dopiero gdy Egmont ściera się w akcie czwartym z Alba, widz dostrzega, iż dramat zaczyna się na dobre.

W potwierdzeniu swej tezy, iż Goethe jako dramaturg stał niżej od Goethego jako liryka i epika, wskazuje Paweł Heyse na te same wady w „Iphigenji” i w „Tassie”, poczem wyjaśnia chłód, z jakim obie te sztuki przyjęto. „Tasso” jest jeszcze uboższy w akcję, niż „Iphigenja”, tem więc słabszy wpływ wywiera na widza.

W ten sposób przebiega mowa wejmarski całą działalność dramatyczną Goethego, wyłączając z pod uwagi jedynie utwory, znane tylko z fragmentów, jak „Pandora”. Uwagi Heysego o pierwszej części „Fausta”, o wpływie, wywieranym przez to dzieło, gdzie poeta porusza najwyższe zagadnienia ducha ludzkiego, gdzie Goethe pograża się w najzawilszych głębiach filozofji spekulacyjnej, mogą być jedynie porównane z uwagami Szerera w tym samym przedmiocie. „Faust” jest dramatem najbardziej niemieckim a zarazem najbardziej wszechświatowym. Genjusz germański twórczy—pisze Heyse— od genjusza romańskiego, neolatyńskiego różni się najbardziej tem, iż w teatrze germańskim twórcy dbają przeważnie o charakter, gdy hiszpanie i francuzi na pierwszym planie stawiają akcję. Wyjątek, który stanowią komedje charakterów Moliera, jest tylko potwierdzeniem ogólnej zasady, gdyż z wyjątkiem „Świętoszka”, gdzie osoby działające przedstawiają się nam w konturach pełnych indywidualności, wszystkie komedje Moliera zawierają same typy. Harpagon jest skapcem, Alcest mizantropem, gdy Otello nietylko daje nam uosobienie zazdrości, Tass uosobienie poezji, ale tu i tam znajdujemy typy konkretne, w wysokiej oryginalności osobistej, żyjące z nami, jakbyśmy je widzieli przed sobą, złożone z ciała i kości.

W rezultaci Heyse stwierdza, iż z całej świetnej serji dramatów Goethego zaledwie siedem staje niekiedy przed

publicznością w czasie uroczystości wyjątkowych. Ale nie idzie zatem, aby mówca chciał obniżyć wartość wielkiego poety niemieckiego, jako dramaturga.

„Nie przypuszczam—kończy rzecz swoją Heyse—aby przyszedł kiedykolwiek czas, który, pomimo wszelkich braków tych dzieł, mógłby zapomnieć zupełnie o Goetzu, Egmoncie i Klarze, Clavigo i Marjannie, Iphigenji i Tassie, o wszystkich wreszcie postaciach z pierwszej części „Fausta”. Szukanie granic chwały Goethego nie jest bynajmniej szkoddzeniem jego sławie. Są wielcy dramaturgowie, którzy z instynktem genjuszu łączą przenikliwość talentu. Goethe nie należy do tej liczby. Ale to, co wydobył z głębi swojej duszy, co wypowiedział światu na zasadzie swojego głębokiego doświadczenia, nie zginie nigdy dla sceny. Gdy dzisiejszy stan przejściowy w twórczości dramatycznej zniknie niepostrzeżenie dla nikogo; gdy smak ogółu stanie się podatny na odczuwanie rozkoszy, sprawianych przez dzieła sztuki czystej, które, podobnie do drzew zdrowych, głęboko i szeroko rozsyłają swe korzenie a wierzchołkami giną w błękitnej atmosferze piękna—wówczas Niemcy i świat cały powrócą do teatru Goethego i znajdą go równie godnym podziwu dziś, jak w początku bieżącego stulecia.” (X)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Russk. žizn* zamieszcza następującą ważną wiadomość, którą przytaczamy na odpowiedzialność gazety: Wobec tego, że reforma taryfy pasażerskiej nie jest jeszcze ukończona, zwłaszcza w drobnych szczegółach, a nadto, ponieważ od d. 13-go grudnia na wszystkich kolejach ruch pasażerski się zwiększa z powodu świąt Bożego Narodzenia, postanowiono termin wprowadzenia reformy odroczyć do d. 13-go stycznia 1895-go r. Młodzież ucząca się, wyjeżdżając na ferie zimowe, korzystać będzie ze zwykłej ulgi taryfowej, wracać zaś będzie według nowej taryfy. Wiadomość ta wydaje się ztąd nieprawdopodobną, iż w *Zbiorze praw* ogłoszony już został urzędowy termin wprowadzenia reformy taryf, a mianowicie d. 13 grudnia r. b.

— *Birż. wied.* donoszą, iż wkrótce ogłoszone zostaną zmiany w przepisach o lombardach prywatnych. Zmiany dotyczą głównie postępowania przy zamykaniu lombardów tudzież odbierania kaucji właścicieli.

— *Now. wr.* donosi, iż termin przyjmowania deklaracji co do udziału w wystawie niższonowogrodzkiej przedłużony został do d. 13-go stycznia 1895-go r. Jednocześnie do tej daty przedłużony został termin składania podań w kwestji budowy pawilonów prywatnych. Co do pawilonów zbiorowych, postanowiono nie dopuszczać wystawiania w oddzielnych nawet pawilonach, przez kilku wystawców do spółki wzniesionych, przedmiotów, należących do różnych działów; natomiast wolno jest w pawilonach własnych wystawiać przedmioty różnorodne, lecz należące do produkcji jednego przedsiębiorstwa przemysłowego.

— *Petersb. wied.* donoszą, iż w początkach 1895-go r. zwołany będzie do Petersburga IV-ty zjazd przedstawicieli towarzystw miejskich wzajemnego ubezpieczenia od ognia.

— Korespondent petersburski *Warszaw. Dniwn.* donosi, że pod zatwierdzenie ministerjum spraw wewnętrznych wniesiony został projekt ustawy normalnej kas szpitalnych, w zakładach górniczych i kopalniach Królestwa Polskiego. Kasy takie, mające za zadanie udzielanie swoim członkom zapomóg na wypadek choroby lub śmierci, istnieją już oddawna, lecz wszystkie one funkcjonowały dotąd bez zatwierdzonej ustawy. Obecnie przemysłowcy górniczy sporządzili projekt ustawy, zastosowany do ustawy fabrycznej, i projekt ten wraz z uwagami władzy miejscowej przyszedł pod decyzję ministerjum spraw wewnętrznych. W myśl projektu do kasy należą wszyscy robotnicy, pobierający mniej niż 500 rs. na rok i wnoszący składkę miesięczną, nie przewyższającą 3% płacy miesięcznej. Przemysłowcy górniczy zaś ze swojej strony obowiązani są wnieść do kasy kwotę nie mniejszą od wnoszonej przez robotników.

— Z powodu zbliżających się uroczystości Wszystkich Świętych i dnia Zaduszego, kiedy znaczna ilość mieszkańców, udając się na cmentarze, pozostawia mieszkania swoje bez odpowiedniego dozoru, polecam komisarzom cyrkulowym zobowiązać właścicieli domów, aby w dniach 1, 2 i 3-im listopada stróże ciągle znajdowali się przy domach i rozciągnęli większą, niż zwykle bacność. W domach z kilku bramami wejścia, niezabezpieczone przez dozór stróża, winny być zamknięte. Jednocześnie w *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Ponieważ z urzeczywistnieniem w mieście i wprowadzeniem w życie całego szeregu środków, zabezpieczających byt istotnie ubogich i szukających pracy, żebractwo z profesji nie

może być tolerowane i ponieważ żebracy mogliby przybywać w dni zadusze na ementarz powązkowski jedynie z okolic podmiejskich, co zauważone było szczególnie w r. z., polecam przeto organom policji śledczej i wykonawczej, aby nie wpuszczali żebraków wewnątrz ementarza i nie dozwolali żebrak zewnątrz; służbie policyjnej na rogatkach nie wolno przepuszczać żebraków do miasta. Nadto służba policyjna nie powinna zezwolić na prowadzenie jakiegokolwiek sprzedaży w obrębie ementarza. Dzierżawca dochodu rogatkowego, wezwany przez p. oberpolicmajstra, zgodził się na zwolnienie od opłaty wszystkich dorożek, udających się podczas Zaduszek na ementarz Powązkowski. Bramy ementarne w celu uniknięcia tłoku zostaną podzielone jedne dla wchodzących, inne zaś dla wychodzących.

Podług raportu urzędu lekarskiego, chorowało w Warszawie w ciągu miesiąca 1175 osób na choroby zakaźne, a z tej liczby zmarło 593. Szkarlatyna najbardziej szerzyła się na ulicach: Browarnej, Piekarskiej, Czerniakowskiej, Chmielnej, Starem-Mieście i Wołomińskiej; odra: przy ul. Wroniej, Pańskiej, Przyryнку, Freta, Nalewkach, Towarowej, Nizkiej, Świętojerskiej, Targowej i Radzymińskiej; błonica: przy ul. Gesiej, Pańskiej, Starem-Mieście, Grzybowskiej, Browarnej, Twardej, Krochmalnej, Złotej i Dobrej; krwawa dysenterja: przy ul. Pańskiej, Dzikięj i Chłodnej.

Warsz. Gub. Wiadom. zamieszczają co następuje: „Wszyscy bez wyjątku popisowi żydzi obowiązani są w oznaczonym terminie stawić się w swoim rewirze poborowym. Prawo to wynikało z decyzji senatu rządzącego, przesłanej gubernatorowi warszawskiemu z powodu skargi Chany Hofmanowej, mieszkanki Błonia, skazanej przez warszawską gubernialną komisję poborową na 300 rs. za to, że syn jej Szymon-Ber Hoffman uchylił się od spełnienia powinności wojskowej. Uchylene to dotyczyło terminu, gdyż Hofman w niespełna miesiąc był dostawiony do urzędu rekruckiego. Matka Hofmana tłumaczyła się, że niestawienictwo syna wynikało z powodu choroby. Senat rządzący uznał skargę Hofmanowej za bezzasadną, a podaną przyczynę choroby za niewymotywowaną.”

W chwili obecnej magistrat Warszawy wydaje znaczną sumę pieniędzy na najem lokali dla wielu biur urzędu miejskiego i policyjnego, dla których brak miejsca w gmachu ratusza i w kilku nieruchomościach miejskich. Obecnie powstała myśl zbudowania na posesji ratusza od ulicy Daniłowiczowskiej pawilonów na pomieszczenie niektórych wydziałów miejskich, jak: biura zarządu budowy i eksploatacji wodociągów, rady miejskiej dobroczynności publicznej i t. d. Z braku wszakże miejsca wybudowanie nowych pawilonów nie osiągnie całkowitego celu, gdyż wydziały policyjne nadal pozostaną w lokalach wynajętych, narażając tym sposobem na znaczne koszty kasę miejską. Jest więc myśl, by budynek, zajęty obecnie przez areszt policyjny od ulicy Daniłowiczowskiej, który z powodu małych rozmiarów zaczyna już nie odpowiadać przeznaczeniu, przerobić na lokale policyjne, jak: biura kontroli służących i rekomendacji pracy, wydziały lekarskie i t. d., sam zaś areszt przenieść do specjalnie zbudowanego gmachu, z jednoczesnym połączeniem go z aresztem dla osób, skazanych z wyroków sądów pokoju, dla którego lokal także kasa miejska opłaca.

Tymczasowo delegowany do reorganizacji zarządu instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji rz. r. st. Dokuczajew, profesor uniwersytetu petersburskiego, pozostawiony został na rozpoczynający się rok instytutowy, jako zarządzający, z przywilejami dyrektora instytutu.

Wczoraj wyjechał do Kalisza tameczny gubernator r. t. Daragan.

Z teatru i muzyki.

Jutro dane będą następujące widowiska w teatrach warszawskich:

W teatrze Wielkim balet „Esmeralda”;
w Rozmaitościach komedia Szekspira p. t. „Poskromienie złośnicy”;
w teatrze Nowym wodewil sześcioktowy „Biedna dziewczyna”.

Na poniedziałek zaprojektowano: w teatrze Wielkim „Fausta”, w Rozmaitościach „Marudera”, w teatrze Nowym (zakończenie sezonu) „Ciotkę Karola”.

Operetkę Andrana „Konik polny i mrówka”, która dana będzie pierwszy raz we wtorek przyszły na otwarciu teatru Małego, zaprezentują w rolach głównych panie: Babińska, Święcka i Manowska; pp. Jarszewski, Laskowski, Morozowicz, Misiewicz i Rzeźnik.

Wystawę do „Konika” przygotowano nową.

Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 472, Rozmaitości 495, Nowym 412; na wystawie obrazów Chelmińskiego w resursie Obwatełskiej 122.

W sprawie konkursu.

W odpowiedzi na liczne zapytania, dotyczące konkursu na budowę gmachu dla Towarzystwa sztuk pięknych, otrzymujemy od komitetu Zachęty następujące wyjaśnienie:

1) Autorom komitet pozostawia zupełną swobodę co do urządzenia podwórza. W konkursie chodzi właśnie o wyjaśnienie, jak w danych warunkach najlepiej tę kwestję rozwiązać, to jest, czy może tu być podwórze przepisanych wymiarów, czy też musi być ono zredukowane do jakiegoś przejazdu, lichthofu jednego lub więcej na rozpakowywanie obrazów i rzeźb, czy też bez niego obejść się będzie można.

2) Komitet nie miał również na myśli krępowania autorów co do sposobu rozlokowania na piętrach sal i różnych pomieszczeń. W programie, zgodnie z opinią rzeczoznawców, podano liczbę sal, ich przypuszczalne wymiary i sposób oświetlenia; jak jednak najlepiej sale te zgrupować, które im piętro przeznaczyć, pozostawiono pomysłowi autorów.

3) Pozorna drobniawość wymiarów powstała z zamiany powierzchni w łokciach na sażenie, z konieczności więc wypadły tu liczby z ułamkami.

Lewinsky w Warszawie.

Na połowę listopada r. b. zapowiada przyjazd do Warszawy słynny aktor wiedeńskiego Burgtheatru, Józef Lewinsky.

Zamierza on mieć u nas nie występ sceniczny, lecz wieczór poświęcony deklamacji.

Dla miłośników tego rodzaju artystycznej produkcji będzie to zapowiedź niepospolitych wrażeń estetycznych.

Lewinsky jest dziś, być może, jedynym deklamatorem, posiadającym dar odtwarzania utworów poetyckich bez uciekania się do patosu i sztuczek aktorskich.

Tej, jemu tylko wrodzonej zdolności znakomity krytyk duński, Brandes, poświęcił oddzielne studjum.

Lewinsky zamierza wygłosić kilka utworów niemieckiej muzyki: Goethego, Bürgera, Heinego, Lenaua, Hammerlinga, Scheffela, Baumbacha i innych.

Z Towarzystwa ogrodniczego.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu uchwalono program zebrania ogólnego w d. 30-ym b. m.

Początek zebrania w sali pałacyku Bagatela o godzinie 4-iej po południu.

Po odcytaniu protokołu z poprzedniej sesji i odpowiednim zagajeniu, cały zarząd *in corpore* oraz członkowie zebrani udadzą się do ogrodu.

Tam w miejscu już przygotowanym nastąpi zaszalenie drzewa, mianowicie dębu, dla uczczenia pamięci Józefa Spornego, dobroczyńcy Towarzystwa.

Dąb ów będzie nazwany dębem Spornego.

Po skończonej uroczystości wszyscy powrócą do sali i tam nastąpią przemówienia, dotyczące przeszłości instytucji, obchodzącej rocznicę dziesięcioletniego istnienia, pierwsze bowiem inauguracyjne zebranie w sali resursy Kupieckiej odbyło się w dniu 30-ym października 1884-go r.

Później nastąpią obrady nad bieżącymi sprawami, objętymi porządkiem dziennym, zakończy zaś losowanie roślin.

Około godziny wpół do 9-iej członkowie zasiądą do kolacji składkowej.

Zyczący sobie uczestniczyć w kolacji, wyłącznie członkowie Towarzystwa, zechcą się zawczasu zapisać, jutro lub pojutrze: w lokalu Towarzystwa (Bagatela) lub u członków zarządu p. p.: Teodora Paprockiego (księgarnia na Nowym Świecie) i P. Hosera kasjera (w domu wprost dworca kolei wiedeńskiej).

„Koleśda dla gospodyni.”

Autorka „365 obiadów” z punktualnością dobrej gospodyni staje co rok ze swoim wydawnictwem kalendarzowym.

I w r. b. nie skrewiła pani Lucyna, bo jej „Koleśda” na rok 1895-ty już wczoraj ujrzelśmy na wystawach księgarskich.

W grubym tomie znaleźliśmy między innymi „Przepisy, dotyczące najmu sług tak miejskich, jak i wiejskich”.

„Bazar wesołości.”

Jeden z przedsiębiorców budowlanych powziął projekt wzniesienia obszernej budowli.

Wyższe piętro gmachu ma być zajęte na sale koncertowe lub balowe, odnajmowane na czas dłuższy lub jednorazowo, parter zaś byłby podzielony na sklepy, w których wędrowni magicy, gimnastycy i t. p. mieliby stosowne miejsce do popisów.

Przedsiębiorca sądzi, iż wzniesienie budowli specjalnej na rację bytu, w Warszawie bowiem około ośmiu sztukmistrzów koczujących przez większą część roku mieści się w sklepach zwykłych.

W porze posuchy na przedstawienia lokale mają być oddawane na składy towarów, wyprzedaje i t. p.

Wisła.

Nadesłane wczoraj z Zawichosta zapowiedzi przyboru wodu w Wiśle sprawdziły się.

W ciągu ubiegłej nocy poziom wody podniósł się do stóp 7-miu, przyczem przybór zwolna w dalszym ciągu postępuje.

Z powodu utrudnionego dostępu roboty około umacniania brzegów Wisły będą na czas jakiś przerwane.

Kradzieże.

W przejściu przez ul. Chmielną, w porze wieczornej, p. Seidenmanowi wyciągnięto z kieszeni pugilares z kilkudziesięciu rublami. — Z wagonu pociągu towarowego kolei terespolskiej skradziono pakę przędzy wełnianej w ilości 18-tu pudów; rozbitą pakę, ale już bez przędzy, znaleziono w pobliżu planu kolei obwodowej; drzwi wagonu towarowego były otworzone za pomocą wylamania zamków. — Na dworcu kolei petersburskiej Antonina Szczyńska pozostawiła pod opieką dwóch pasażerek niezamkniętą walizkę, sama zaś wyszła z sali na kwadrans; podczas nieobecności Szczyńskiej, z walizki skradziono suknię aksamitną, ozdobioną koronkami i szal francuski, razem wartości 200 rs.

Znaczna kradzież.

Dziś zrana, zamieszkały pod № 29-ym przy ul. Nalewki Mordech Kabatnik zauważył, iż skład, w którym znajdowały się rozmaite towary lokciowe, jest otworzony.

Po sprawdzeniu okazało się, iż braknie towaru na sumę przeszło 3,000 rs.

Sledztwo zarządzone.

Z tramwaju.

W dniu wczorajszym 16-letnia panna Janina Szukowska, przyjeżdżając za rogatkę powązkowską, nie czekała, aż tramwaj przystanie, lecz wyskoczyła, gdy powóz był jeszcze w ruchu.

Wywołało to fatalne następstwa, panna S. bowiem, upadając twarzą na bruk, uległa złamaniu kości nosowej.

Poszwankowaną odwieziono do rodziców, zamieszkałych w Czarnym Dworze.

Przeгляд straży.

Dziś, między godz. 8-mą a 9-tą zrana, p. oberpolicmajster m. Warszawy, generał-major Klejgels, odbył na placu Teatralnym przeгляд wszystkich pięciu oddziałów straży ogniowej warszawskiej.

Przeгляд zakończył się wyrażeniem podziękowania całemu składowi straży, oraz rozdaniem nagród w postaci zegarków i gratyfikacji pieniężnych, za wzorową i energiczną służbę.

Zamach zbrodniczy.

Pod № 24-ym przy ul. Solec mieszka Jan Krzymowski, 70-letni starzec, pełniący obowiązki dozorczy szlachtuza.

Do Krzymowskiego przychodził często jego zięć, Adam Wojciechowski, tokarz, i domagał się pieniędzy.

Wspomniany Wojciechowski oddawna prowadził hulastwotryb życia i nie tylko odmawiał żonie oraz dzieciom środków na niezbędne utrzymanie, lecz że się z nimi obchodził.

Teść ostro upominał zięcia, ten jednak wcale się nie poprawiał i nieraz, będąc pijany, groził starcowi, iż go zbije.

Krzykowski, po ostatniem zejściu z zięciem, mówił do kilku osób:

— Niech ten łotr nie waży się do mnie zbliżać, bo go uśmiercę...

Wojciechowski, żartując sobie z pogroźki teścia, przyszedł znow do Krzymowskiego i oświadczył, iż nie odejdzie, póki nie otrzyma kilku rubli.

Starzec polecił mu wyjść, lecz Wojciechowski nie usłuchał, a nadto zaczął lżyć teścia.

Wówczas Krzymowski wy dobył rewolwer i, zanim ktoś z obecnych zdołał przeszkodzić, strzelił do Wojciechowskiego.

Kula utknęła w prawym boku, mianowicie w okolicy wątroby, powyżej siódmego żebra.

Rannego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Podług opinii lekarzy, rana jest śmiertelna.

Krzykowski sam wezwał policję i bez żadnego oporu dał się aresztować.

Utonięcie.

Przed kilku dniami zniknęła bez wieści Olimpia Sewerynowska, licząca 56 lat wieku, mieszkanka pow. łęczyckiego, chwilowo bawiąca u córki Kornaszewskiej na Kamionku.

Wczoraj dopiero sprawdzono, iż Sewerynowska utonąła w pobliżu Żerania, gdzie znaleziono jej okrycie i kapelusze.

Desperatka cierpiała często ataki obłędu.

Zwłok Sewerynowskiej dotychczas nie odszukano.

NOTATNIK TERMINOWY

— Od d. 28-go października przestanie kursować na kolei nadwiślańskiej pociąg spacerowy, wychodzący z Warszawy do Otwocka o godz. 5-ej po południu; w miejsce tego pociągu wysyłany będzie z Warszawy o tej samej godzinie pociąg towarowy, do którego przycepiany będzie wagon klasy 3-iej dla pasażerów, jadących do przystanków: Falenica, Jarostaw, Swider, tudzież do stacji Otwock.

— D. 28-go października, o godz. 4-iej po południu, w mieszkaniu starszego przy ulicy Szkolnej pod № 8-ym, odbędzie się sesja czeladników zgromadzenia mularskiego.

— Do d. 29-go października dyrekcja kolei nadwiślańskiej przyjmować będzie akcje od tych akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w zgromadzeniu ogólnem zwyczajnem i nadzwyczajnem Towarzystwa kolei nadwiślańskiej, zapowiedzianem na d. 12-ty listopada.

Ze świata.

× Ze Lwowa donoszą nam: „Przedstawiona w teatrze tutejszym komedia 3-aktowa St. Graybnera „Maruder” doznała zwycięskiego przyjęcia przy wybornej grze artystów, zwłaszcza Fiszera, i niezmiernie starannej misie en scène. Modrzejevska wystąpi tu po raz pierwszy w piątek (d. 26-go b. m.) w „Damie kamelkowej”, następnie w „Marji Stuart”, „Adrijannie Lecouvreur”, „Dallii”, „Wiele hałasu o nic” i „Gnieździe rodzinnem”. Na pierwszych sześć przedstawień bilety już rozkupiono. Artystka zabawi tu do pierwszych dni grudnia. Budowa nowego teatru we Lwowie wkrótce ma być rozpoczęta.”

× Oj, ci Nemrodzi! Następujące dane statystyczne, dotyczące tak zwanych „strzelców niedzielnych” w Czechach, zamieszcza pismo *Ostdeutsche Rundschau*. W roku tedy 1893-im w 12,348 gminach wystrzelano przeciętnie po 1,000 naboju w każdej. Z naboju tych zabito: 13 starych kobiet, 27 mężczyzn, 7 chłopów i 3 dziewczyny. Postrzelono 3,014 ludzi, należących do naganek. Oprócz tego strzelcy-amatorzy zabili: 3 woły, 12 krów, 182 cieląt, 275 kóz, 59 baranów, 72 owiec, 3,671 psów polowych, 11,419 psów domowych, 8,762 kotów, 18 kozłów, 455 sarni, 1,490 zajęcy, 322 kuropatw, 26 bażantów, 844 wróble i 2 konie. Strzelcy ci wypłacili tytułem odszkodowania 413,590 guldenów za zabite zwierzęta domowe, 633,093 zaś guldenów postrzelonym na kurację. Sami lekarze i adwokaci wzięli 172,000 guldenów. Ogół strzelców za zgrabność swoją siedział 74,008 godzin w kozie. *Se non è vero...*

× Najnowsza sztuka Pawła Heysego „Panna Justyna”, wystawiona świeżo w Hamburgu, znalazła tylko *succès d'estime*. Rzecz dzieje się w czasie wojny siedmioletniej, a ilustruje stosunki poddanych do państwa.

× Z Abbazji donoszą nam pod d. 20-ym b. m. „Sezon letni już się skończył w Abbazji, mamy już jesień tutaj i gości też ubywa. Temperatura dzienna sięga zaledwie 13 stopni ciepła, chociaż w morzu jeszcze się kąpią mężczyźni i kobiety. Kto przyjechał przed miesiącem październikiem, użył ślicznego powietrza, pogody i dalekich spacerów, ale od trzech tygodni niebo się tak rozdeszczyło, że rzadkim był dzień zupełnie jasny i bez deszczu. Dlatego też miny tutejszych gości nie są bardzo wesołe, zwłaszcza, że drożyzna i brak dobrej kuchni jednocześnie dokuczają. Wynoszą się też powoli wszyscy, a natomiast przyjeżdżają osoby, które całą zimę pozostaną w Abbazji, w ciszy, spoczynku nadmorskiego ustronia, jakim jest Abbazja. Ciszę—albo raczej powiedzmy—nudę Abbazji urozmaica trochę muzyka wojskowa z Fiume, grywająca tu trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i piątki. Wtedy przed willą Amalja spotkać można gości z Galicji i Warszawy. Letni sezon ściągnął tutaj przeszło 2,000 osób, a od początku roku przewinęło się ich przez Abbazję około 9,000. Tyle przynajmniej wykazuje t. zw. kurlista, w której znaleźć można od czasu do czasu prawdziwe *curiosum*. I tak np. w ostatniej liście figuruje między innymi niejaki p. B—ski z Galicji „*mitt Herrn Własciciel Ziemi*” (!) Bawi także obecnie znany kompozytor wiedeński K. Millöcker. Od kilku dni mamy tu wiatr *scirocco*, ciepły, fale przynoszący zawsze deszcz. Są osoby nerwowe, które go znosić nie mogą, ale są także i takie, co się nim lubują i pragną, aby, jeśli już jest *scirocco*, żeby było „jakkajszerzej”.

× Księżna Santona, jeszcze przed 8 laty właścicielka majątku, szacowanego na 100 milionów pesetas, zmarła w tych dniach w Madrycie w ostatniej nędzy, po zmarnowaniu całej olbrzymiej fortuny przez szaloną rozrzutność i skłonność do pieniactwa. Ongi była księżna jedną z najbardziej wpływowych i lubionych osób w Madrycie, zwłaszcza od r. 1865-go, daty straszliwej cholery, gdy księżna ogromne łożyła sumy na cele publiczne. Znaczne kapitały ofiarowała księżna swego czasu na cele restauracji dynastji burbońskiej. Bajeczne wydatki doprowadziły księżną do zupełnej ruiny. Umarła zapomniana przez wszystkich.

BANKI MYPLANE.

Roztropny krawiec.
— Surdut leży dobrze, zdaje mi się jednak, że się trochę na piersiach marszczy.
— Tak, trochę... Ale to dlatego, iż ośmieliłem się włożyć szanownemu panu do kieszonki na piersiach... rachunek.

Z Or—Ot'owskiego „Gawota” w kalendarzu *Wieku* strofek kilkoro:

Stara babunia, dziadzio stary
Wspomnieli swoje młode lata,
I złotej wiosny cudne czary,
I pierwsze wejście na tor świata.
Zda się, powraca chwila owa
I blaskiem dziwnym znów migota,
Kiedy szepotali słodkie słowa,
Tańcząc gawota.

Pamiętasz, stary—mówi ona—
Balową salę tę wspaniałą?
Ja byłam drżąca i spłoniąta,
Ty byłeś galant, jakich mało.
Jakby nektaru pełna czara,
Tak mnie poili pochwał gwary:
„Jaka z tych młodych piękna para!”
Pamiętasz, stary?”

Na co to, babciu—dziadzio rzeknie—
Na co wspominać dawne czasy?
Hej! To, co piękne, wnet ucieknie,
Pójdzie na bory i na lasy.
Czemuż nam serce łzawić, czemu,
Zalem po dawno przeszłej dobie—
Ot, lepiej, babciu, po staremu
Zatańczmy sobie.
Zagląda słońce do pokoju,
Blaskiem zachodu złoci ściany
I plastycznie w światła zdroju
Salonik skromnie meblowany.

Klawikord, biurko, krzesel parę,
Zblakłych landszaftów malowiele,
Dobre wszystko, wszystko stare,
Jak właściciele.
A starcom dawno przeznaczona
Kraina szczęścia się otwiera:
W pannę się wdzięczną zmienia ona,
On w szarmanckiego kawalera.
Na srebrem lśniacej każdej głowie
Blask słońca igra i migota,
Z odwieczną gracją staruszkowie
Tańczą gawota...

NEKROLOGJA.

Karol Trepte,

b. fabrykant i obywatel.

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 25-ym października r. b., przeżywszy lat 78.

Straszenie: synowie, córka, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28-ym b. m., to jest w niedzielę, o godz. 3 i pół po poł. z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1304

Franciszek Ksawery Knoll,

b. urzędnik Banku, kawaler orderów, opatrzony św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 26-go października 1894 r., przeżywszy lat 62. Pograżeni w smutku bracia i siostry zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra, dnia 28 października, to jest w niedzielę, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po poł., na cmentarz powązkowski. 4967

Matylda z Habermanów MENTZEL,

opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach zasnęła w Bogu w Warszawie dnia 26 października 1894 r., przeżywszy lat 55. Dotknięci tym ciężkim ciosem żona i córki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Zwłoki przewiezione zostaną do grobów rodzinnych w Kaliszu w dniu 28-ym października r. b. z kaplicy przy ulicy Mylnej. 4965

+ Dnia 29 października, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Amelji Kaszewskiej,

odbędzie się msza żałobna w kościele św. Piotra i Pawła, o godzinie 9-iej zrana, na którą w smutku pozostała siostra zaprasza krewnych i znajomych. 4547

+ Za duszę **ś. p. Narcyzy Zmichowskiej,**

odprawioną będzie msza święta, w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wyztek) dnia 30 października, o godz. 9-iej zrana. —4959

B. P.
Marja z Lindermanów Schönman,

po długiej chorobie, zmarła dnia 26-go października r. b., w wieku lat 63.

Pograżeni w głębokim smutku: synowie, córki, synowe, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 12-iej w południe z mieszkania przy ul. Pawiej № 36, na cmentarz wyznania mojżeszowego. 4963

+ Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p.

Marcinowi Holc,

składają serdeczne podziękowanie. 4977

Zona i dzieci.

Hr. Caprivi.

Jerzy Leon hr. Caprivi de Caprava de Montecuccoli, kanclerz rzeszy niemieckiej, który w dniu wczorajszym uwolnił się od ciernistej służby sternika nawy pobismarkowskiej, urodził się d. 24-go lutego 1831-go r. w Charlottenburgu synem tajnego radcy trybunału

i syndyka koronnego Juljusza Edwarda Leopolda. Ukończywszy gimnazjum Werdera w Berlinie, wstąpił d. 1-go kwietnia 1849-go r. do armji pruskiej; w r. 1861-ym został już kapitanem sztabu jeneralnego. Uczestniczył w kampanji prusko-austriackiej w wielkim sztabie pierwszej armji; w r. 1870-ym, jako jeden z najzdolniejszych uczniów Moltkego, został szefem sztabu jeneralnego korpusu 10-go, uczestniczył w bitwach pod Metzem, Orleanem i Beaune-la-Rolande. Posuwając się prawidłowo coraz wyżej w hierarchji wojskowej, został w d. 20-ym marca 1883-go r. mianowany szefem admirałcji. Reorganizacja marynarki niemieckiej była jego dziełem. W d. 28-ym czerwca 1888-go r. wzięty dymisję, gdy cesarz Wilhelm II-gi, objawszy rządę, zamierzał osobiście w dzieło reformy wprowadzić zmiany, które nie odpowiadały poglądom Capriviego. Cesarz udzielił mu w d. 5-ym lipca żądane uwolnienia i zamianował go w kilka dni potem komendantem 10-go korpusu armji w Hanowerze.

Po upadku Bismarka w d. 20-ym marca 1890-go r. cesarz, ceniący wysoko sję i samoistność charakteru Capriviego, zamianował go kanclerzem państwa, prezesem ministrów pruskich i ministrem spraw wewnętrznych. Trzeźwy spokój jego, połączony z poważną uprzejmością i względnością dla każdego przeciwnika opinji, pozyskał mu wkrótce powszechne sympatje w parlamencie; pojednawcze usposobienie, jakie szło z góry, zjednoczyło na pewien czas rozbite i zdemoralizowane przez Bismarka stronnictwa do wspólnej pracy. Zreformował zaraz prasę półurzędową, która dławila za jego poprzednika opinję publiczną Niemiec.

Jakkolwiek nie był entuzjastą polityki kolonialnej, postanowił snuć dalej wątek jej nawiązany przez Bismarka i w d. 1-ym lipca 1890-go r. zawarł umowę z Anglją, która przysporzyła Niemcom Helgoland w zamian protektoratu nad Zanzibarem. Był zawsze wiernym, energicznym i szczerym orędownikiem przymerza Niemiec, zawartego z Austriją i Włochami. Zjazdy z hr. Kalnokym w Rhonstocku (d. 17—20-go września 1890-go r.) i z królem włoskim (d. 8-go listopada 1890-go r.) w Monzy wzmocniły znacznie ten sojusz centralno-europejski. W lipcu 1891-go r. trójprzymierze dzięki zabiegom Capriviego zostało na dłuższy szereg lat odnowione.

Dalszym ważnym etapem na drodze obranej przez Capriviego było zawarcie traktatów handlowych z Austriją, Włochami i Belgją, za co w d. 18-ym grudnia 1891-go r. zamianował go cesarz hrabią. Polityka traktatów handlowych poróżniła go z konserwatywami.

Gdy parlament w marcu r. 1892-go odepchnął reformę szkolną w duchu wyznaniowym, Caprivi zażądał uwolnienia ze wszystkich urzędów, ostatecznie jednak wskutek gorących próśb cesarza zdecydował się oddać tylko prezydium gabinetu pruskiego w ręce hr. Eulenburga.

Do największych dzieł jego urzędowania należało przeprowadzenie reformy wojskowej, którą parlament uchwalił w d. 15-ym lipca 1893-go r. po długich i zajadłych walkach, a wreszcie zawarcie traktatu handlowego z Rosją.

Tak więc płodne w treść i zasługi były czteroletnie rządy hr. Capriviego, który ustępuje dziś z pola działalności politycznej, nie chcąc przyłożyć ręki do inicjatywy reakcyjnej swojego antagonisty, hr. Eulenburga. X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Londyn 27-go października. (Tel. Aj. półn.)— Na bankiecie nożowników w Sheffieldzie lord Rosebery powiedział: Wszyscy, którym znana jest historia Europy w ostatnich latach dwunastu, żywią takie same uczucia nieograniczonej wdzięczności dla Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Cesarza Rosji, jakie my żywimy. Monarcha to, którego hasło, rząd i charakter wyrażają niezachwiane poszanowanie dla prawdy i pokoju. Jeżeli w przeciągu dwunastu lat Europa cieszyła się nieprzerwanie pokojem, zawdzięcza to bardziej charakterowi Tego Monarchy, aniżeli jakimkolwiek innym przyczynom.

PRZESILENIE W BERLINIE.

Berlin 27-go października. (Tel. pr. K. War.)— W sprawie dymisji kanclerza Capriviego zapewniają autentycznie: Kanclerz Caprivi przedstawił we wtorek cesarzowi dokumenty, dowodzące z jednej strony niemożliwości dalszego współdziałania z hr. Eulenburem, z drugiej strony usiłujące przekonać cesarza o niemożliwości przeprowadzenia proponowanych

przez hr. Eulenburga ostrych środków przeciw anarchom. Cesarz zdawał się zgadzać zupełnie z kanclerzem i wyraził swoje uznanie dla jego planu. Tymczasem hr. Eulenburg przesłał we wtorek wieczorem swoją dymisję, poczem okazało się, że do zgody pomiędzy kanclerzem a hr. Eulenburgiem nie przyjdzie. Cesarz oświadczył, że w takim razie ustąpienie Capriviego jest także konieczne.

Berlin 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — Cała prasa, z wyjątkiem konserwatywnej, która powstrzymuje się jeszcze od wszelkich komentarzy, uznaje, że przesilenie wynikło ze sporu pomiędzy hr. Caprivim a hr. Eulenburgiem, tudzież z uznania szkodliwości dzisiejszego rozdziału urzędu kanclerskiego od przewodnictwa w gabinecie pruskim.

Berlin 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — *Nationalzeitung* donosi, że postanowienia co do następcy hr. Capriviego, którego dymisję cesarz wczoraj po południu przyjął, już zapadły. Ma to być osobistość doświadczona w służbie dyplomatycznej. Następcą zaś hr. Eulenburga będzie stał na tem samym stanowisku politycznym, co tenże.

Berlin 27-go października. (T. p. K. W.) — Prasa podnosi wysoko zasługi hr. Capriviego około wzmocnienia powagi Niemiec nazewnątrz i przeprowadzenia traktatów handlowych, tudzież reformy wojskowej; chwali przymioty jego charakteru, a chwilę obecną w Niemczech uważa za dziwnie poważną i zawiklaną.

Berlin 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — W rządzie następców hr. Capriviego wymieniają: Miquela, namiestnika alzackiego ks. Hohenlohego, hr. Walderseeego, generała Loë, generała Winterfelda, hr. Hatzfelda, Radowitza, Bennigsena, generała Lentzege i generała Werdera, teraźniejszego posła w Petersburgu.

Berlin 27-go października. (Tel. pryw. K. W.) — Pomimo, że cesarz Wilhelm i ministrowie związkowi zgodzili się na plany hr. Capriviego, dymisja zarówno kanclerza, jak hr. Eulenburga okazała się konieczną, ponieważ cesarz chce połączenia napowrót obu urzędów w jednych rękach. Rozdział był źródłem ustawicznych zatargów.

Berlin 27-go października. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj po południu kanclerz Caprivi podał się do dymisji, którą cesarz przyjął.

KONFERENCJA MINISTRÓW.

Berlin 27-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — Zapewniają, że konferencja ministrów związkowych dowiodła zupełnej zgody na projekt kanclerza Capriviego. Kanclerz odmówił stanowczo zgody swojej na jakiegokolwiek zaostrenie ustawy o stowarzyszeniach i zgromadzeniach.

Berlin 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — Rząd bawarski oświadczył, że nie zgodzi się na żadną ustawę wyjątkową.

WALKA NARODOWOŚCI.

Tryest 27-go października. (Tel. pryw. K. W.) — Jakkolwiek za ponowne wywieszenie nad gmachem sądowym w Pirano tablicy w języku wyłącznie włoskim żadna z władz nie chce przyjąć na siebie odpowiedzialności, faktem jest, że tablicę rzezoną wywieszono napowrót. Tutejsza izba adwokatów zamierza wystosować protest do rządu przeciw dalszym próbom „zesłowianiszczenia” Istrii.

Wiedeń 27-go października. (Tel. p. K. W.) — Załogę w Pirano wzmocniono. W Capo d'Istria zbiera się zgromadzenie wszystkich miast istrijskich w sprawie tablic dwujęzycznych. *Triester Ztg.* publikuje wszystkie rozporządzenia władz w czterech językach: niemieckim, włoskim, słoweńskim i chorwackim. Zasadę tę zastosowano obecnie do szyldów i napisów.

OREDZIE.

Bruksella 27-go października. (T. pr. K. W.) — Sesja izb otwartą będzie zamiast mową tronową oredziem królewskim, które zapowie pomiędzy innymi skrócenie dnia pracy w rządowych kopalniach i kamieniołomach.

REFORMY W BELGJI.

Bruksella 27-go października. (T. pr. K. W.) — W sferach politycznych spodziewają się rychłego rozbięcia większości katolickiej w izbie na dwie frakcje, z których jedna zażąda energicznie reform demokratyczno-socjalnych, aby unieszkodliwić akcję skrajną socjalistów. Na czele tej grupy stanie deputowany katolicki Théodor (który oświadczył się już za uregulowaniem stosunku kapitału do pracy przez przyznanie syndykatom robotniczym charakteru osób prawnych; *przyp. red.*).

OSZUSTKA.

Berlin 27-go października. (Tel. pryw. K. W.) — Niezmierną sensację wywołało tutaj oszustwo popełnione przez kobietę, która podawała się za arcyksiężną Katarzynę austriacko-esteńską, podróżującą *incognito* pod przybranym nazwiskiem i dopuściła się w Berlinie mnóstwa szantażów. Związka poczyniła wielkie spustoszenia w tutejszym świecie kupieckim. Wreszcie zaręczyła się i wyłudziła u ojca narzeczonego 150,000 marek. Oszustka nazywa się Anna Dubberstein, jest rodem ze Szczecina. Rozesłano listy gończe.

PLEBISCYT W SZWAJCARJI.

Berlin 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — Wychodzący w St. Gallen dziennik *Ostschweiz* donosi, iż powstał projekt plebiscytu w kwestji usunięcia żydów szwajcarskich od wszelkich urzędów publicznych i stopni oficerskich.

ODKRYCIE.

Paryż 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — *Matin* donosi: Policja odkryła nowy spis anarchochiczny, wymierzony przeciw izbie deputowanych. Z Lugdunu, Lille i Poitiers udało się wielu anarchistów do Paryża. Prefekt policji uwiadomił prezesa izby, Burdeau, o swoim odkryciu. Zarządzono w pałacu Bourbonów liczne środki ostrożności.

LIGA WŁOSKA.

Medjolan 27-go października. (T. pr. K. W.) — Pojawił się tu zaopatrzony licznymi podpisami manifest, zwiastujący utworzenie się ligi dla obrony swobód publicznych. Ośmiu deputowanych skrajnej lewicy podpisało manifest.

NOWY POSEŁ.

Paryż 27-go października. (Tel. pryw. K. W.) — Radykałiści i socjaliści powitali grzmiąciami oklaskami i burzliwymi okrzykami wchodzącego po raz pierwszy do izby deputowanego Bachimont, wybranego w Nogent na miejsce Casimir Periera. Manifestacja ta była wymierzona oczywiście przeciw Perierowi.

POWRÓT KRÓLA.

Belgrad 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — Król Aleksander powrócił tu wczoraj z Wiednia. Wieczorem rozpoczęły się konferencje z osobistościami politycznymi nad położeniem rzeczy i przekształceniem gabinetu. Król Milan powrócił z Niszu.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — Marszałek Yamagata doniósł rządowi, że 1,600 japończyków przekroczyło we środę rzekę Jalu, pobiło i zmusiło do ucieczki nieprzyjaciela. Japończycy zajęli fort chiński. Wielka bitwa w Mandzurji jest oczekiwana.

Londyn 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — Krają pogłoski, że armja japońska marszałka Oyama (która niedawno wypłynęła z Hiroszimy, *przyp. red.*) wylądowała w pobliżu portu Arthur pod Selkoso.

Londyn 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — W nocy ze środy na czwartek cała armja japońska przekroczyła rzekę Jalu wśród dalszych potyczek, które kończyły się porażką chińczyków. Zdaje się, że japończycy obsadzają wojsko chińskie ze wszystkich stron. Dziś lub jutro oczekują wielkiej bitwy, która rozstrzygnie o pochodzie japończyków na Mugden.

Zakopane 27-go października. (T. pr. K. W.) — Według doniesień z Wiednia, prace reambulacyjne

spornego terytorjum przy Morskiem Oku są ukończone a rezultat przedstawiono obu rządów w Wiedniu i Peszcie. Geometry austriacki i węgierski otrzymali urlop celem studjowania sprawy i zjadą się w lutym na wspólną konferencję, poczem nastąpi ugoda lub sprawa oddana będzie komisji międzynarodowej pod sąd. Sędzią rozjemczym byłby cesarz Franciszek-Józef.

Berlin 27-go października. (Tel. pryw. K. W.) — Zapewniają, że projekt nowej ustawy o reformie giełdy już w przyszłym tygodniu będzie wygotowany. *Nationalzeitung* obawia się szkodliwych następstw dla całego biegu interesów giełdowych z niektórych zbyt ostrych przepisów projektu.

Berlin 27-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — Książę Bismark powraca do Friedrichsruhe w d. 4-ym listopada.

Rzym 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — Grupa monarchiczna skrajnej lewicy (która nosiła nazwę „legalitacji” i mała Fortisa za przewodniczącą, *przyp. red.*) rozwiązała się. Członkowie jej powrócili do skrajnej lewicy.

Belgrad 27-go października. (Tel. pr. K. W.) — Metropolita Michał obchodził wczoraj 50-letni jubileusz kapłaństwa. Królowie Aleksander i Milan złożyli mu osobiście życzenia.

Z sądów.

Roztrwonienie i fałsze służbowe.

Pierwszy wydział karny sądu okręgowego tutejszego sądził sprawę Jana Jurewicza, byłego sekretarza przy sądzie pokoju 12-go rewiru m. Warszawy, oskarżonego o roztrwonienie powierzonych mu przez zwierzchnika jego pieniędzy i o fałsze służbowe.

Z aktu oskarżenia między innymi okazuje się, że Jurewicz za pomocą sfałszowanych dokumentów i plenipotencji odebrał i przywłaszczył sobie rozmaite fundusze sądowe; że pieniądze te po ujawnieniu nadużycia w części zwrócił, w części zaś roztrwonił; że pobierał od stron opłaty: stemplowe i dla woźnych zjazdu sędziów pokoju i przywłaszczał je; że otrzymałszy od sędziego dowód rzeczowy: złoty zegarek z łańcuszkiem dla wręczenia stronie, przedmioty te zastawił w lombardzie, a pieniądze ztąd otrzymane roztrwonił; że wreszcie dla ukrycia przed sędzią swych karygodnych czynów, doproszał się w księgach fałszu, zapisując w sposób niewłaściwy odebrane przezeń pieniądze.

Oprócz tego Jurewicz, otrzymawszy od interesanta m. Chełma podanie wraz z wekslem na 158 rs., papiery zniszczył, weksel zaś sobie przywłaszczył.

Badany w tej sprawie w charakterze świadka sędzia pokoju 12-go rewiru m. Warszawy, p. Razskazow, objaśnił, iż J. pracował w jego kancelarji w ciągu pięciu lat: z początku jako pomocnik sekretarza, następnie zaś jako główny sekretarz. W ostatnich czasach świadek zauważył znaczną zmianę w postępowaniu Jurewicza, który zawsze odznaczał się wzorową pilnością i akuratnością.

Dokonawszy rewizji niespodzianie, sędzia znalazł nieporządek i brak pieniędzy w gotówce około 180 rs., przy czem J. przyznał się do niektórych nadużyć i wydał sędziemu dwa kwity na 130 rs., jako pokrycie roztrwonionych sum, które sędzia z własnej kieszeni zapłacił muś.

Niezależnie od wymienionych wyżej a roztrwonionych przez J. sum, okazało się, iż Jurewicz, otrzymawszy z kancelarji „Nadzieży” sumę 120 rs. dla podziału jej pomiędzy wierzycieli, sumę tę sobie przywłaszczył i wydał na rzecz kancelarji sfałszowane, imieniem sędziego, pokwitowanie.

Sąd okręgowy, opierając się na zeznaniach świadków, a głównie sędziego pokoju, Razskazowa, który twierdził, że zgola nie upoważnił Jurewicza ani do podpisywania za niego papierów, ani też do odbierania od stron pieniędzy; że zatem wszelkie podpisy sędziego są sfałszowane bez jego wiedzy, skazał Jurewicza na pozbawienie praw i zamknięcie w rotach aresztanckich przez rok i zasądził roztrwonioną sumę.

Podobno oskarżony odwołuje się do apelacji.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu S. S. z ul. Flektorowej.* — Pozwolenie na prawo otwarcia kantoru próśb i tłumaczeń wydaje władza policyjna.

— *Milostkowi przyrody.* — W. Łoś: „Zbieranie roślin i urządzanie zielników”; A. J. Słodziński: „Poradnik dla urządzających zbiory przyrodnicze. Sposoby wypychania ssaków, ptaków, gadów i ryb, zbieranie i zachowanie owadów, pajęczaków, robaków i innych niższych zwierząt, zbieranie i zasadzanie roślin oraz przysposobianie mineralów do zbiorów”. Wydawnictwo objaśnione 9-ma drzeworytami.

— *Długoletniemu prenumeratorem z Pragi.* — W ogłoszeniach znajdzie sz. pan adresy firm, trudniących się sprzedażą aparatów fotograficznych. Każda zaś z takich firm przy kupnie aparatu objaśni, w jaki sposób dokonywane są zdjęcia.

— *Panu A. T. J. Prusowi.* — Jeżeli uczennice mają zdolności odpowiednie i wrodzone zamiłowanie do muzyki, dodatkowe lekcje gry skrzypcowej mogą być dawane z pożytkiem. W każdym jednak razie należy zwracać baczną uwagę, czy połączone zajęcia nie przeciążają pracą młodych organizmów.

— *Panu J. Lam. w Czystochowie.* — O ile wykazuje tabela urzędowa, na przytoczone serje nie pada wygrana.

— *Panu Władysławowi R. w Sosnowcu.* — Chętnie, o ile zapas pozwoli, służyc będziemy żądaniami egzemplarzami, prosimy tylko o wskazanie numerów, w których wiadomości o egzaminach do wyższych zakładów naukowych były drukowane, gminach do wyższych zakładów naukowych były drukowane, kontrolni bowiem notatek bieżących nie prowadzimy.

— *Panu A. G. w Aleksandrowie pogranicznym.* — Medal ten wybito na pamiątkę założenia uniwersytetu w Warszawie. Jeżeli dobrze zachowany, wart rs. 1.

— *Stalej prenumeratore z alei Jeruzolimskiej.* — Serowni w pobliżu Warszawy niema. Na wielką skalę podobny zakład istnieje w Kruszyńce-Borowni, dokąd się jedzie koleją wiedeńską przez Klomnicę. Gospodarstwa nabiałowego ucządenia szkole gospodarczej dla kobiet w Chyliczkach pod Piasecznem. Blizszych informacji udzieli szkola rzemiosl hr. Zyberg-Platerówny, Piękna, 11.

— *Barytonowi.* — Gramatyka włoska Ollendorfa lub Vimeroni w opracowaniu Jana Chęcińskiego. Słownik Ignacego Płaskowskiego.

— *Panu Janowi Czesławowi P.* — Prosimy o wskazanie numeru biletu, a poinformujemy o rezultacie losowania. Tabelki nie zamiescimy.

— *Panu Br. K.* — P. Szymkajłły o sobiście nie znamy. O adresie i innych szczegółach poinformuje korespondent jego w Berlinie, inżynier Kazimierz Ossowski, Potsdammerstr. 3.

— *Panu L. M.* — Ma sz. pan rację! Zdaje się, iż sam artysta, malując ten obraz, nie wiedział, co maluje!

— *Prenumeratore w Łodzi.* — O warunkach może się tylko sz. pani poinformować na miejscu. Zdaje się, iż sprawę można będzie zatłwić za pośrednictwem korespondencji.

— *Panu E. M.* — Jan Chelmiński stale mieszka w Londynie. Dzieła jego wielokrotnie już zyskały wyższe nagrody na różnych wystawach za granicą. U nas dopiero po raz pierwszy Ch. zaprodukował się z większą ilością swoich dzieł, które przeważnie przedstawiają sceny batalistyczne i myśliwskie.

— *Rzemieślnikowi w Łodzi.* — Objaśnić nie możemy. Najdokładniej poinformuje się sz. pan w księgarni.

— *Panu A. B., stłemu prenumeratorewi.* — O wynalazkach p. P. w swoim czasie pisaliśmy. Czy wynalazki te są już eksplloatowane, nie wiemy.

— *Panu J. R. w Dział.* — Według art. 17-go ustawy, pragnący zostać członkiem rzeczywistym Towarzystwa opieki nad zwierzętami powinien zawiadomić o tem zarząd oddziału Towarzystwa, ul. Zienna, 19) lub jednego z jego członków i wnieść ustanowioną składkę, która wynosi na rok rs. 3. Coroczna składka może być zamieniona na jednorazową w kwocie rs. 30 (art. 23). Wybrany na rzeczywistego członka otrzymuje bilet, służący do stwierdzenia tożsamości osoby w razie zaszej potrzeby wezwania pomocy władzy policyjno-wykonawczej.

101.50 trzy ostatnie serje, który to kurs osiągnięto za kilka tysięcy rubli.

Na polu akcyj ruch średni, przy tendencji bez zmian. Umieszczono kilka akcyj Towarz. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 2000 i 1990. Kupiono kilkanaście starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 473.—. Ofiarowano akcje warsz. Banku dyskontowego po 408.—. Poszukiwano akcyj warsz. Towarz. ubezp. od ognia po 315. Cedula notuje tranzakcje akcjami Tow. fabr. cukru Józefów po 285.50. Akcyj Tow. fabr. cukru Hermanów i Łyszkowice można było dostać po 320, a nabyto kilkanaście pierwszych po 315, oraz kilkanaście drugich po 320. Zabrano kilkanaście sztuk akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 797.50 i 800.—, przy żądaniu po 810. Akcje Tow. zakładów górniczych Starachowickich ofiarowano po 230. Nabyto kilkanaście akcyj Towarz. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 625, 622 i 621.50, przy chęci otrzymania 625 i poszukiwaniu po 618. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 149.—, 149.50, 150 i 151.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49³/₄.

Monety notowane: półimperjały nowe po rs. 7.50, marki w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 75.75 kop. i franki w gotówce po 37.50 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych dobre, a dla dywidendowych wycykujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18³ do 11.21³ netto. Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92⁵ — 2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

rów, według zwyczajnej taryfy. W przeciwnym razie normuje się według taryfy z dodaniem 10%. Za każdy wagon, oprócz wymienionych trzech pobiera się ako *minimum* po 50 kop. od wiorsty z dodaniem podatku skarbowego. Za wynajęcie pociągu nadzwyczajnego w celu przewozu straży ogniowej wraz z narzędziami do miejscowości, leżących przy linii kolei, pobiera się po 2 rs. od pociągu i wiorsty do 100 w. i po 1 rs. 50 kop. przy dalszych odległościach.

Sprawozdania z targów.

Gdańsk, dnia 25-go października. — Pszenica miała dzisiaj tendencję cokolwiek spokojniejszą, przy cenach prawie bez zmiany. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzyto: na październik-listopad 89 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 89 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 98 mar. w zaofiarowaniu, 97¹/₂ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 99 m. w zaofiarowaniu, 98¹/₂ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 100 mar. placono. Cena regulacyjna tranzytovej 89 mar. Żyto spokojnie, bez zmiany. Placono za polskie tranzyto 750 gram. i 753 gr. 72¹/₂ m., za russkie tranzyto 691 gram. 70 mar. Wszystkie za 714 gram. i tonnę. Terminy: na październik-listopad dolno-polskie 73 mar. w zaofiarowaniu, 72¹/₂ m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 73 mar. w zaofiarowaniu, 72¹/₂ m. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń dolno-polskie 74¹/₂ mar. w zaofiarowaniu, 74 mar. w poszukiwaniu, na styczeń-luty dolno-polskie 75¹/₂ mar. w zaofiarowaniu, 75 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 77¹/₂ w zaofiarowaniu, 77 m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 78¹/₂ m. w zaofiarowaniu, 78 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 73 mar., tranzytovej 72 mar. Jęczmień targowany russki tranzyto 638 gr. 68 m., 665 gr. 74 mar., 668 gr. i 677 gr. 75 m., 668 gr. i 677 gr. 77 m., 671 gr. i 683 gr. 78 m., 677 gr. 79 m., 686 gr. 80 m., biały 680 gr. 93 m., z zapachem 621 gr. 64 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto średni 101 m. za tonnę placono. Polski bon konski tranzyto nie twardy 88 m. za tonnę targowano. Siemię lniane russkie ładne 159 mar., ordynaryjne 127 mar. za tonnę placono. Otreby pszenne średnie 2.62¹/₂ m., 2.72¹/₂ mar. za 50 kil. targowano. Otreby żytnie 2.80 m., 2.90 m. za 50 kilogr. placono. Spirytus słabiej, nie podlegający cłu w towarze gotowym 50 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 30¹/₄ mar. w poszukiwaniu, na październik 30¹/₄ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja stała. Kurs w Gdańsku 220.65 mar. za 100 rs.

Libawa, 19-go października. — Pogoda jasna + 4° R. Żyto (za 120 f. bez dopłaty w razie wagi wyższej, za straceniem 1/2 kop. za funt, przy wadze 115—120 funt. holend., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funt.), słabo, suchę piękne 51—52 kop., starego zbioru 46—50 kop., wilgotne porśnięte 40—45 kop. Owies biały spokojnie, litewski suchy bez jęczmienia 46—48 kop., kurlandzki i litewski piękny 52—54 kop., najpiękniejszy 55—70 kop., miński, mało-russki 47—48 kop., jelecki 50—51 kop., russki wyborowy biały 53—57 kop., russki ekonomiczny 57—62 kop., szastany piękny 56 kop., na terminy 55 kop., biały 57 do 63 kop., czarny piękny mocniej 51¹/₂ kop., czarno-pstry 46—47 kop. Jęczmień słabiej, pastewny suchy od 38 kop. do 40 kop., russki 44 kop. do 45 kop. Hreczka słabiej, 76 kop., na terminy 74 kop. Groch suchy słabo, pastewny 50—51 kop., mało-russki suchy 56—58 kop., russki 58—62 kop., wilgotny bez nabywców. Bób 60 kop. Soczewica pastewna 45—46 kop. Wyka słabo. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 110—111 kop., russkie piękne 7-miarowe 111 kop., stepowe piękne 7-miarowe 111—113 kop. Makuchy lniane słabo, 66—67 kop. Otreby pszenne słabo, najgrubsze 38—42 kop., grube 36 do 37 kop., średnie 34—35 kop., drobne 33 kop. Siemię konopne spokojnie, 109 kop. za pud.

Sosnowice, 18-go października (sprawozdanie tygodniowe targu zbożowego). — Pszenica słabo, biała 65—69 kop., żółta 64¹/₂ do 68 kop., czerwona 63 do 68 kop. Żyto bez zmiany, 54¹/₂—57 kop. Jęczmień w poszukiwaniu, browarny 71 kop. do 78¹/₂ kop. średni 54¹/₂—58 kop., na paszę 49 do 52¹/₂ kop. Kukurydza w poszukiwaniu 60 kop. do 62 kop. Groch Wiktorja w poszukiwaniu, Wiktorja 90—101 kop., warzelny 76¹/₂ kop. do 86 kop. Soczewica duża 112¹/₂ kop. do 127 kop. Gryka wyborowa 80¹/₂—82¹/₂ kop. Proso wyborowe 62 kop. do 65¹/₂ kop. Bobik 65¹/₂ do 69 kop. Siemię lniane wyborowe 127¹/₂—129 kop., średnie 118 do 120 kop., zwyczajne 106¹/₂—110 kop. Rzepak słabo, 103¹/₂ do 110¹/₂ kop. Rzepik słabo, 101—105 kop. Ryzek słabo 82¹/₂ do 86 kop. Makuchy lniane 78¹/₂ kop. do 82¹/₂ kop., makuchy rzepakowe 63 kop. do 65 kop., słonecznikowe 69¹/₂ do 71¹/₂ kop., ryzekowe 45 do 48 kop., konopne 48 kop. do 40 kop. Otreby mocniej, żytnie 43—45 kop., cienkie 38—39¹/₂ kop., grube 39—41 kop. za pud.

Królewiec, dnia 22-go października. — Notowania zboża tranzytovej: pszenica mocniej, biała 65 kop., żółta 57 do 60 kop., czerwona 60 kop., z żytem 50 kop., szklista 68 kop. Żyto mocniej, 52 kop. do 54 kop., niedoczyszczone 52 kop., surzyk 50 kop. Kukurydza bez zmiany, 52 do 54 kop. Jęczmień mocniej, gruby 51 do 53 kop., z zapachem 46 kop., drobny 48 do 50 kop., pastewny 45 do 47 kop. Owies bez zmiany, 53 do 54 kop., czerwony 52 kop. Groch bez zmiany, Wiktorja 78 kop. do 86 kop., robaczywy 67 kop., biały 64 kop. do 78 kop., wilgotny 62 kop., złotokwitnący od 71 do 80 kop., zielony 55 do 88 kop. Bób bez zmiany, konski 65 do 68 kop. Wgka 65 kop. Soczewica drobna 60 kop. Siemię lniane najpiękniejsze 121 do 127 kop., piękne 115 do 119 kop., średnie 105 kop. Rzepak spleśniały 86 kop. Konopie 115 kop. Otreby pszenne drobne 36 do 38 kop. Otreby żytnie drobne 41 kop. za pud.

Okowita. Tegoroczna kampanja gorzelnicza rozpoczęła się przy zapasach wynoszących 9,789,294 wiader, wobec 9,886,155 wiader w poprzedzającej ksmpanii.

Z rynku odesskiego. Wobec prawie zupełnego zastoju w interesach wśród kupców zbożowych, panuje przygnębienie. Poszukiwany jest tylko jęczmień w znacznych partiach i prawdopodobnie podniesie się w cenie. Dowozy tego produktu morzem są bardzo nieznaczne, a kolejowe ustały zupełnie. Niewielkie zapasy jęczmienia muszą się wyczerpać wkrótce.

Nafta. Na głównych rynkach handlu naft w Cesarstwie, w Saratowie i w Carycynie, ceny tego towaru dążą znowu ku znizce. Tranzakcyj na dostawę w przyszłości od dawna już nie zawierano.

Chmiel. Skutkiem podniesienia się cen chmielu za granicą i u nas usposobienie dla tego produktu wzmocniło się bardzo. Święta u izraelitów, przeszkadzają na razie interesom.

Informacje

— W nrze 161 „Zbioru praw” ogłoszona została świeżo zatwierdzona ustawa Towarzystwa kopalni węgla i hut „Milowice”. Członkami założycielami są poddani zagraniczni: wdowa po kupcu Szymonie Kuźnickim, właścicielka ziemska Jcauna (Handla) Kuźnicka, kupiec będziński 1-ej gildji Zygmunt Pringsheim i właściciel ziemski Markus Feige. Do Towarzystwa należą kopalnie węgla: „Anna”, „Joanna” i „Rozalja”, znajdujące się w gubernji piotrkowskiej, w pow. będzińskim oraz budowana huta żelazna. Towarzystwo nie ma prawa nabywać innych majątków ziemskich i nieruchomości. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi milion rubli w złocie, w 8000 akcyj po 125 rubli w zł. = 500 fr. = 19 f. st. 16 szyl. 6 pens. = 405 markom = 240 guld. hol. Właścicielami akcyj mogą być tylko poddani russcy. Wyjątek stanowią członkowie-założyciele, oraz ich spadkobiercy, mający prawo do posiadania najwyżej 6,000 akcyj na sumę 750,000 rubli w złocie. Główny zarząd Towarzystwa znajduje się w Milowicach w gub. piotrkowskiej i składa się z pięciu dyrektorów, z których jeden mianowany jest z ramienia rządu. Dyrektorami, kandydatami na dyrektorów oraz dyrektorami-dysponentami mogą być wyłącznie poddani russcy, nie żydzi, z wyjątkiem dyrektorów wybranych z grona członków-założycieli oraz ich bezpośrednich spadkobierców. Pełnomocnikami w sprawach Towarzystwa, zawiadującymi oraz zarządzającymi nieruchomościami i majątkiem Towarzystwa, mogą być również wyłącznie poddani russcy, nie żydzi. Całkowita korespondencja, rachunkowość i wszelkie stosunki piśmienne w obrębie państwa, rozprawy w zarządzie i na zebraniach ogólnych winny być prowadzone wyłącznie w języku russkim. W tym języku prowadzone być winny również protokoły zebrań zarządu oraz zebrań ogólnych z dołączeniem, w razie potrzeby, przekładów w języku polskim.

Koleje.

— **Reforma kolejowa.** Dzienniki petersburskie donoszą, iż w tych dniach departament kolejowy przy ministerjum finansów zatwierdził rozporządzenie, na mocy którego jednocześnie z wprowadzeniem nowej taryfy pasażerskiej skasowane będą bilety okólne, ustanowione niedawno w celu ułatwienia dalszych podróży. Rozporządzenie to zapadło dlatego, że zdaniem departamentu, podróże okólne nie znalazły dotychczas szerszego zastosowania, bilety zaś okólne dawały sposobność do różnych nadużyć. Według tych samych źródeł, departament kolejowy zajmuje się obecnie bliższem zbadaniem uchwały zjazdu taryfowego o wynajmowaniu oddzielnych wagonów I-ej klasy oraz pociągów nadzwyczajnych. Przy omawianiu tej kwestji departament jednomyślnie orzekł, iż przy najmowaniu całego wagonu opłata pobierana być winna przynajmniej za 12 miejsc. Co się tyczy opłaty za pociągi nadzwyczajne, to postanowiono pozostawić ją bez zmiany, t. j. pobierać za pociąg, składający się z wagonu bagażowego i 3 pasażerskich (lub platforma pod powozy), przy odległości do 100 w. i mniej po 2 rs., przy dalszej odległości—1 rs. 50 kop. od wiorsty przy ustanowieniu *minimum* zapłaty—200 rs. Niezależnie od tej opłaty pobiera się dodatkowo podatek skarbowy. Opłata powyższa pobiera się w tym tylko razie, jeżeli przewyższa opłatę, przypadającą od danej liczby pasażerów.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 27-go października (Tel. pr. Kur. W.) — Ruble w gotówce 225 80 (wczoraj 221.45) Ruble na dostawę 225 75 (wczoraj 221.50)

Giełda.

Warszawa, 27-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 221.50, co się równa kursowi 45.15 bez kosztów, gdy Petersburg cenil Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.30. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.82¹/₂ (odpowiadającym kursowi 218.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę przy chętnym pokupie waluty do 45.90 (t. j. 217.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7¹/₂ kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. Wypada nam zatem zaznaczyć, iż różnica pomiędzy kursem berlińskim 221.50 czyli 45.15 i naszym końcowym 45.90, t. j. 217.90, jest niezwykle wielka, wynosi bowiem 75 kop. lub 3.60 m. na stu rublach.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.82¹/₂, 45.85, 45.87¹/₂ i 45.90, przeważnie jednak po kursie 45.87¹/₂. Londyn krótki, Paryż krótki oraz Wiedeń krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.05, za Londyn krótki 9.33, za Paryż krótki 37.40 i za Wiedeń krótki 75.50.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1³/₄%, w Londynie 5/8%, w Paryżu 2% i w Wiedniu 3³/₄% w stosunku rocznym.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2¹/₂% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.— i po 96.50, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.20 za kilka tys. rubli w drobnych odcinkach. Pożyczek premjowych nie notowano.

Rentę 4% państwową z roku 1894-go chciano zbywać po 94.25, a zabrano kilkadziesiąt tys. po 93.90 i 94.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbywać po 96.— wszystkie cztery serje, nabyto zaś kilka tysięcy rubli po 95.60.

Listy 4¹/₂% zastawne ziemskie starano się umieszczyć po 99.70, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 99.50 i 99.45.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po

Spostrzeżenia meteorologiczne

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 27-go października r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 23-go g. 9 w.	736.3	62	Z	8.0	= 6.4
D. 27-go g. 7 r.	739.5	79	ZPd	5.8	= 4.6
g. 1 pp.	735.4	84	Pd	0.9	= 6.9
W ciągu d. 26-go	Temperatura najniższa C. 6.8=R. 5.4				
b. m.	najwyższa C. 12.4=R. 9.9				
	Wysokość wody spadłej mm. 4.4				

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 25-go października r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. Poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr siła 1-12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazia	57.0	15.4	PdW 1	deszcz	15	17	12
Berlin	49.0	8.5	PdZ 3	1/4 pochm.	4	—	—
Biarritz	48.2	21.3	PdZ 7	pochm.	19	—	—
Budapeszt	56.6	6.3	Pn 1	deszcz	1	12	6
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	39.5	3.1	PdW 1	pochm.	—	—	—
Genewa	55.5	11.0	— 0	pochm.	23	—	—
Gleichenberg	56.8	9.6	Z 1	deszcz	4	10	8
Hamburg	45.2	10.2	PdZ 5	1/2 pochm.	2	—	—
Ischl	56.6	9.2	Pd 2	1/2 pochm.	7	13	5
Kijów	—	—	—	—	—	—	—
Konstantyn.	63.0	16.5	PnW 2	1/4 pochm.	—	23	15
Kopenhaga	43.2	8.6	PdZ 3	deszcz	9	—	—
Kraków	55.4	5.4	PnW 1	pochm.	—	10	3
Lwów	57.1	4.6	Pd 2	deszcz	—	8	4
Malta	66.8	21.7	Z 1	1/4 pochm.	—	25	19
Monachjum	55.5	9.4	— 0	1/4 pochm.	3	16	6
Moskwa	—	—	—	—	—	—	—
Nizza	55.4	14.3	— 0	3/4 pochm.	26	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	49.5	11.9	Pd 4	pochm.	7	15	11
Petersburg	—	—	—	—	—	—	—
Praga czeska	54.2	6.8	— 0	mgła	2	9	3
Rzym	61.2	18.8	Pd 4	pochm.	—	22	17
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	57.1	15.9	WPd 1	deszcz	9	17	15
Wiedeń	55.6	9.4	Z 2	deszcz	—	9	7

Lekarz-Dentysta Regina Szafir
przyjmuje w ambulatorjum dentystycznym codziennie od 9—3-ej. Krak.-Przedm. № 9, m. 4. 4941

BIURO STENOGRAFICZNE
Józefa Górnickiego,
Czysta 8, m. 26.
Przyjmuje od 4—5.—4956

LEKCYJ TANCÓW
udzielam w domach prywatnych i zakładach naukowych. — **Kazimierz Kamiński,** art. teat. warsz. rząd. Sienna 25. 4948

Akuszer Dr M. Kossoj
(z Moskwy)
przyjmuje chorych codziennie od godz. 4—6. Biednych bezpłatnie od 9—10-ej zrana. Dzika 7. 4955

ZA WIADOMIENIE.

Założycieli Najwyżej Zatwierdzonego Syberyjskiego Towarzystwa Górniczo-Metalurgicznego.

Z uwagi na nadchodzący wkrótce termin rozpoczęcia czynności Syberyjskiego Towarzystwa Górniczo-Metalurgicznego, niezależnie od licznych ogłoszeń i zaproszeń prywatnych, poczytujemy za obowiązek zakomunikować, że osoby, życzące zapisać się na akcje nadmienionego Towarzystwa, mogą składać deklaracje do **31 października (12 listopada)** r. b., codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 2—4-ej po południu i od 6—8-ej wieczorem, na ręce upoważnionego przez Towarzystwo p. **Włodzimierza Kozłowskiego,** zamieszkałego w Warszawie, przy ulicy Hożej pod Nr 18.

Założyciel
M. KOSSOWSKI.

4954

Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej,
sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 18-go października 1894 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
80	Marszałkow	Szuch Justyna	Wdowa, dz. dr. 6-ro.
37	Jerozolim.	Pietrosik Marjan.	Wdowa, dz. dr. 5.
68	Młynarska	Ginter Franciszka	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4-ro.
68	Młynarska	Klukas Augusta	Mąż zmarł obecnie, dzieci drobnych 4-ro.
57	Grzybow.	Cukrowicz Pessa	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
9	Mała	Weronowicz W.	Wdowa chora, dz. dr. 6-ro.
11	Lipowa	Popławska Paul.	Wdowa chora, dzieci dr. 4.
41	Dobra	Czechowska Kon.	Wdowa chora, dz. dr. 4.
34	Czerniakow.	Ryniak Marjanna	Mąż i troje dzieci, ciężko chorzy.
8	Bugaj	Zdziebłowska A.	Chora, mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4-ro.
5	Smocza	Merenholz R.	Wdowa chora, dz. dr. 5-ro.
51	Freta	Ciemiechowicz M.	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.
18	Grochowska	Kędziński Józef	Żona ciężko chora, dz. dr. 5
36	Nowolipie	Jasińska Józefa	Mąż chory, dz. dr. 4-ro.
10	Mostowa	Słomska Weron.	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.

Marja z Ślósarskich Piątkowska
pianistka z patentem konserwatorium muzycznego w Lipsku, udziela lekcji gry na fortepianie. Wspólna 12, m. 5. 4657

Dr Jakób Halpern, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby skórne i weneryczne. Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 4739

— Udzielam lekcji muzyki fortepianowej za cenę przystępną.
Paulina Konopasek,
Wspólna № 47 lit. A, m. 11. 4895

MYDŁO Z MLEKA
z **Drezdeńskiej mleczarni** sprzedają wszystkie składy apteczne i perfum à 50 kop. 1240

S. Chomiczewski,
adw. przysięgły, przeprowadził się na ul. Żurawia № 25. 4913

MAREK BORKOWSKI
REJENT,
przeniósł kancelarję na ulicę Kapucyńską № 3, drugi dom od Miodowej, parter, front. 4906

F. R. KONOPASEK
powrócił. Udziela lekcji instrumentacji na orkiestrę wojskowe. Ogrodowa 23, m. 12. 4851

Gabinet Dentystyczny
G. PEJMERYN
przeniesiony na ulicę Senatorską № 10, m. 30. 4879

4824 **Marja Linda,** lekarz-dentysta, powróciła z zagranicy. Przyjmuje od 10—5-ej (Marszałkowska 95). Zęby sztuczne w aluminium bez podniebienia.

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.
— Janin! List otrzymałem, w dobre chęci nie wierzę, wiem, że jesteś tutaj dawno, ale jestem do takiego postępowania przyzwyczajony i wiem, że inaczej nie będzie. 4964

KOSZULE MĘZKIE
własnego wyrobu, znane z najlepszego kroju i trwałości, polecają po cenach najniższych
Gawroński i Knaflewski,
dawniej **A. W. Wilczewski, Nowy-Świat 57, Warszawa.** 1419r

Biblioteki, Czytelnie prywatne, zbiorowe, kolporterje urzęda i dostarcza książki wszelkich wydawnictw krajowych i zagranicznych na warunkach korzystnych; przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne, Księgarnia **Teodora Paprockiego i S-ki,** Nowy-Świat Nr. 41, w Warszawie.
Katalog nowych książek, miesięcznik rozsyła bezpłatnie. 1491r
Do nabycia we wszystkich księgarniach: **UMIŃSKI, Zęgiuga powietrzna.** Cena rs. 1.—, po cztą rs. 1,15.
Skład Główny w księgarni i składzie nut **G. CENTNERSZWA,** 1839 Marszałkowska 143.

Jedyna w swoim rodzaju książka
Gry w Karty
dawniejsze i nowe. Dokładne sposoby ich prowadzenia, poprzedzone krótką historją kart ułożył **STARY GRACZ.**
Treść: Początki kart.—Karty w Polsce.—Marjasz.—Kiks.—Wózek.—Druzbant.—Kasztelan.—Kupiec.—Pamfil.—Chapanka.—Wist (różne sposoby i odmiany).—Boston.—Preferans.—Wint.—Wint z kupną.—Wint z kupną do dziadka.—Wint-preferans.—Pikieta (różne odmiany).—Imperial. Ekarté.—Bezik (różne odmiany).—Rams.—Lombr.—Kwadryl.—Cynkwil.
Wydanie drugie poprawione. Cena rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 20.
Skład główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycyego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika. 1264r

NAFTA
powieść współczesna przez **SEWERA,** wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 3 z przesyłką pocztową Rs. 3 kop. 30.
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie, Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”

Marja Rodziewiczówna.
Najnowsza powieść **LEW W SIECI.**
Wyszła z druku i sprzedaje się u wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach po rs. 1 kop. 50. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się i za zaliczeniem pocztowem.
Wydawnictwo S. LEWENTALA, Warszawa, Nowy-Świat 41. 1377r

100 WIĘNCY 100
Metalowych, gustownych, po niepraktykowanie niskich cenach, pozostawiono w komis do sprzedania, w fabryce ram, 1850
ELEKTORALNA 8.

We wtorek, tj. d. 18 (30) Października, w kancelarji 173-go Warszawskiego Rezer. Pułku Piechoty odbędzie się **Licytacja na dostawę mięsa.**
Chęć wziąć udział w powyższej dostawie zechcą się zgłosić w wyżej oznaczonym terminie do koszar pułku. Warunki dostawy przejrzeć można codziennie w kancelarji pułku. Marszałkowska 81, od 9 do 12 w południe. 1852

Nowootwierający się Zakład
OGRODNICZY
w Żyrardowie, st. Ruda Guzowska, podejmuje się zakładania ogrodów i ogródków przy willach w Grodzisku i Żyrardowie, oraz inspekcji ogrodów b. ogrodnik Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego.
A. D. Drzewiecki. 1842

Moskwa, Plac Teatralny, **HOTEL METROPOLE.**
 Numerów 220, od rs. 1 kop. 25 i drożej.
 Pierwszorządny, największy Hotel w stolicy. — Środek miasta.
 Upraszamy nie wierzyć twierdzeniom przyjeżdżających z powozami na dworce dróg żelaznych dla odwiedzenia pasażerów do miasta, iż pokoje wszystkie w Hotelu są pozajmowane, lub że się restaurują. — Mieszkania hotelowe ogrzewane są piecami holenderskimi. 1483r



Plany, urządzenia maszyny.
 Wszystko wykonane według najnowszego systemu, poleca dla Cegielni, fabryk WYROBÓW garncarskich, kamienia sztucznego, Cementu, pieców wapiennych i t. d.

Kompletne plany palenisk wszelkich systemów.
 Wszystko najnowszej i trwałej konstrukcji.
ERNST HOTOP Inżynier specjalista, Karlsruherstr. 122, Berlin W.
 Prospekty i objaśnienia gratis i franco. 1330r

PASTYLKI AROMATYCZNE
 DO ROBIENIA WÓDEK, LIKIERÓW I LEMONIAD
 fabryki

GLÄSCHKE & WIEDNER

w PETERSBURGU.
 Cennik:

Pastyłki do wódek

- Nr 1 Arak,
- " 2 Koniak,
- " 3 Rum,
- " 4 Absent,
- " 5 Jałowcowa,
- " 6 Kirszwasser,
- " 7 Zytuiówka,
- " 8 Jarzębinowa,
- " 9 Holenderska,
- " 10 Rygski balsam,
- " 11 Angielska gorzka,
- " 12 Cesarska,
- " 13 Angostura,
- Nr 14 Żołądkówka,

po 15 kopiejek.

- " 15 Szwajcarska,
- " 16 Chinowa.

Pastyłki do likierów:

- Nr 20 Benedyktyn,
- " 21 Chartreuse,
- " 22 Marasquino,
- " 23 Curaçao,
- " 24 Mandarynowy,
- " 25 Cesarski,
- " 26 Różany,
- " 27 Aromatyczny,
- " 28 Waniliowy,
- " 29 Alaschkümmeł,
- " 30 Miętowy.

po 15 kopiejek.

Lemoniady w różnych gatunkach po kop. 10.

Sprzedają się w Składzie Głównym na Królestwo Polskie w

JÓZEFA KLEINADEL.

Warszawa—Królewska 39, wprost Giełdy.—Telefonu 230.

Filja: Gmach Teatru, obok cukierni. 1317r

oraz w znaczniejszych składach aptecznych i kolonialnych w Warszawie i na prowincji.

4. CZYSTA 4.

M. Wieckowski

otrzymał dalsze transporty

NOWOŚCI

WEŁNY na kostjumy angielskie.
 POKRYCIA na futra od najtańszych do najwykwintniejszych.
 PLUSZE jedwabne angielskie we wszystkich kolorach. 1450r

Najmodniejsze syberyjny na palta.

4. CZYSTA 4.

Mydło z kwiatów
Tatrzańskich,

najlepsze i udelikatniające pięć, szczególnie używane przez damy.—Dostać można w magaz. Warszaws. Laborat. Chemicznego: 1) Miodowa Nr 1. 2) Graniczna Nr 2. 3) Krak.-Przedmieście Nr 1. 4) Nalewki Nr 31. 1403r

WARSZAWSKA PRACOWNIA

1840

NELLI,

Wykonywa elegancko i niedrogo Suknie, Okrycia i Kapelusze.—Bednarska 23, m. 20.

NOWO-OTWORZONY
MAGAZYN BIELIZNY MĘZKIEJ
MARJI SZLIS,

Chmielna 20 (róg Brackiej).

Wybór bielizny oraz wszelkiej konfekcji w zakres jej wchodzącej. 1817

ZŁOTY MEDAL 1885 r. 973r

ROBERT BOHTE

w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 34,

KASSY OGNIOTRWAŁE.
 Specjalna Fabryka,

nagrodzona medalami na wystawach europejskich i amerykańskich. Wyrób pierwszorządny.—Ceny niskie, znaczny wybór. Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie.

NOWOŚĆ NIESŁYCHANA

Zegar stołowy, nakręcający się bez mechanizmu zegarowego.

Zegar ten ozdobny, idący jak najregularniej i zupełnie cicho, używanym być może jako lichtarz i z tego powodu jest pożyteczny w nocy dla wskazania czasu.—Poleca się szczególnie wszystkim grającym w karty, oraz do pokojów zamieszkałych przez osoby chore, nieznoszące ciągłego chodu zwykłych zegarów.—W ogóle dla każdego domu jest to przedmiot użyteczny, a zarazem piękny i wytwornego smaku.— Wyśle się niezwłocznie za rs. 5, z przesyłką, można i za zaliczeniem.—Agentura jedyna na całą Rosję: St.-Petersburg, Skład Wynalazków Nowych, Bolszaja Morskaja 33. 1440r

Eckendorfskie Oryginalne Nasiona buraczane.

(Eckendorfer Original-Runkelsamen.)



SCHUTZ-MARKE.

Marka ochr. ściśle podług fotografii. Poleca Administracja

Borries'skich Dóbr rycerskich

ECKENDORF pod Bielefeldem (Niemcy).

Cenniki bezpłatnie i franco.

Poszukiwani zastępcy.
 Korespondencja we wszystkich językach.

Młody człowiek,

obeznany z korespondencją ruską, polską i niemiecką, potrzebny. Skład pieców, Krakowskie-Przedmieście 7. Zgłaszać się między 5—7 po południu. Wejście z podwórza. 1492r

Woreczek brązowy skórzany

zawierający lornetkę damską, czarną, złożoną i chusteczkę batystową, znaczoną literą „J”, zgubiono w środę, d. 24 b. m., w powrocie z teatru Wielkiego w Aleje Jeruzolimskie. Znalazca za nagrodą zechce zgubę odnieść: Aleje Jeruzolimskie 35, m. 1. 1489r

2 Kotlarzy,

znających fach, mogą się zgłosić do kilkumiesięcznej roboty do Zarządu fabryk Niechcickich, stacja Gorzkowice. 1844

Ostrzeżenie.

Dnia 22 b. m. zębilem na Sosnowickiej stacji Dr. Z. W.-W. portfel, zawierający rs. 760 gotówką.

Oprócz tego weksle, a mianowicie:
 2 weksle po rs. 300 każdy, płatne 5-go Stycznia 1895 r. n. s., podpisane przez L. Planera na zlecenie L. Englarda, żyrowane in blanco przez tegoż L. Englarda.

3 weksle po rs. 400 każdy, podpisane przez M. J. Forstera na zlecenie B. Rotszylda, bez zryta tego ostatniego, płatne:

- 1) 17 Stycznia 1895 n. s.
- 2) 17 Kwietnia " " "
- 3) 17 Lipca " " "

oprócz tego znajdowały się w tymże portfelu między innymi papierami także i kwity pieniężne, wydane przez dom bankierski Adama Bergmana w Sosnowicach na moje zlecenie bez mojego zryta.

Upraszam, aby tych weksli ani kwitów nikt nie nabywał, gdyż odpowiednie kroki w celu unieważnienia ich już zostały poczynione.

Znalazcę portfela upraszam o wręczenie mi go za wynagrodzeniem rs. 100, 1851
 B. Rotszyld w Sosnowicach.

EXTRAIT DE FLEURS

LILAS
 de Perse

VÉRITABLE



Skład fabryczny, ul. Leszno Nr. 1.



Poleca wielki wybór biżuterji złotej, srebrnej i brylantowej najnowszych fasonów. Pierścionki złote 56-iej próby od rs. 1 k. 50. Obrączki złote od rs. 6 kop. 50. Przyjmuje wszelkie obstarunki i reparacje i wykonywa takowe z całą sumiennością i akuracnością. Magazyn i Fabryka WYROBÓW Jubilerskich. Nowy-Swiat Nr 49 w Warszawie. — 1630
W. Moczydłowski

PAPIER & CIGARETTES

„Les dernières Cartouches“

BIBUŁKA DO PAPIEROSÓW odznaczona Najwyższymi Nagrodami na Wszechświatowych Wystawach, ostatnio zaś uznana za **NAJLEPSZĄ** przez **CHEMICZNE LABORATORJUM CESARSKIEGO WARSZAWSKIEGO UNIwersYTETU**, nadeszła i polecam takową w arkuszach, bobinach i książeczkach.

Wobec ciągłych podrabian powiesznie znanej marki „Les dernières Cartouches“, zmuszony jestem zwrócić uwagę Sz. Publ. iż gily nie posiadające czytelnich wodnych znaków „Les dernières Cartouches“, są bezwarunkowo fałszowane pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach.

Próby wysłać gratis i franco.
DOM HANDLOWY

L. SILBERLAST, w Warszawie,
Graniczna № 10.

„EQUITABLE“

Towarzystwo Ubezpieczenia Życia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że z dniem **1 (13) Października** roku bieżącego, Dyrekcję i Główną Reprezentację Towarzystwa na Królestwo Polskie, objął

Hrabia Józef Wielopolski.

Główna Reprezentacja Towarzystwa „Equitable“ na Królestwo Polskie, mieścić się będzie przy ul. **Wareckiej Nr 15.**

CUSTAW CYBULSKI,

wyroby z fabryki

L. & C. Hardtmuth,

Wierzbowa 6, Hotel Angielski.

Nauka i wychowanie.

Au Bonheur des dames. Szkoła kroju „A“ sycia najnowszym i najłatwiejszym systemem francuskim. Kurs z szyciem 16 rs. Nowy-Swiat 27. 41137

Angielka daje lekcje, u siebie 5 rs. miesięcznie. Nowosenatorska 2—12, od 6. 41253

Buchalterji nauczyciel-specjalista upoważniony przez Władzę, Gustaw Chwat, autor „Buchalterji włoskiej“, Bielańska 16. 40607

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski, Niecała 4. 39160

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski, Aleja Jerolimowska 43, przy Marszałkowskiej. 41413

Do wspólnej nauki stenografji potrzebne są dwie osoby. Oferty sub „Stenograf“ przyjmuje Kurjer. 41412

Francuzka wykształcona poszukuje lekcji i konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Julja“. 41368

Gubernantka, izraelitka z wyższą muzyką, doskonała francuzczyną, potrzebna do zamkniętego domu w Kielcach. Wynagrodzenie znaczne. Zgłaszać się od 1—4-jej po południu, Zielna 32, mieszkania 5. 41163

Gimnazistka z wyższym patentem, znająca dobrze francuzki, poszukuje lekcji lub korepetycji. Bagno 2, róg Świętokrzyskiej, mieszkania 11. 41409

Gimnazistka z patentem poszukuje lekcji. Hoża 32, miesz. 12. 40626

Lekcje przystępne, fortepianu, skrzypiec, harmonji, systemem konserwatorjum. Nowy-Swiat № 16—63, Uzdowski. 34657

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 6 rs. miesięcznie. Chmielna 28, mieszkania 8. 40777

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, konwersacją niemiecką poszukuje lekcji, korepetycji, przygotowuje do gimnazjum. Sienna 91—28. 40914

Nauczycielka młoda, znająca języki potrzebna jest na stałe do korepetycji z dziewczynką 2 klasy i początków z chłopcem 12 letnim. Włodzimierska 4, m. 7, między 12 a 2-a po poł. 41046

Nauczycielka potrzebna do 9 letniej dziewczynki, 5 godzin od Warszawy. Patent, muzyka, francuzki. Wiadomość: Senatorska 24, Chwałstkiwicz do 9 rano. 41377

Nauczyciel z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcji lub korepetycji w Warszawie. Marszałkowska № 133, skład kapeluszy. 41127

Nauczycielka języka russkiego ma wolne godziny. Oferty sub „Russki“ przyjmuje biuro Ungra Wierzbowa 8. 41444

Potrzebna nauczycielka z językami, za mieszkanie i herbatę. Stare Miasto № 16, mieszkania 8. 41474

Potrzebna nauczycielka izraelitka na wieś posiadająca języki i muzykę. Wiadomość: plac Warecki № 6, u właścicielki. 41398

Potrzebna freblówka, wykształcona z patentem gimnazjalnym, konwersacją niemiecką, do Łodzi. Wiadomość: Dzika № 38, w szkole. 41401

Poszukuje się nauczyciela stenografji. Oferty sub „27“, przyjmuje Kurjer. 41411

Student sumienny korepetytor, dobry matematyk. Ulica Świętojerska № 20—41, wieczorem. 1836r

Student doświadczony korepetytor. Krucza № 26, m. 25. 41283

Szkoła kroju Jadwigi Wojtkiewicz przyjmuje uczennice, cech wydaje patenta. Przytem pracownia sukien, okryć. Ulica Świętokrzyska № 7. 40278

Student posiadający teoretycznie niemiecki, Sposzukuje korepetycji, lub jakiego zajęcia. Konstanyńska 184, m. 5. 1818r

Student władający językami i posiadający dokładną znajomość muzyki fortepianowej, oraz przedmiotów w zakresie gimnazjalnym pragnie udzielać lub przyjmować u siebie korepetycje, tenże pisze pięknym charakterem. Królewska 33. 40719

Ukończywszy gimnazjum poszukuje lekcji lub korepetycji niedrogo. Wspólna 17, mieszkania 2. 40678

Uczennice na stancję przyjmuje się każdej chwili w zakładzie naukowym, prywatnym, żeńskim, katolickim, na bardzo dogodnych warunkach. Opieka macierzyńska, na żądanie fortepian oraz konwersacja w obcych językach. Ul. Twarda 15, m. 12. 40901

Za mieszkanie potrzebuję nauczycielki dla dzieci początkujących, wraz muzyką. Sienna 25, mieszkania 11. 41391

Doniesienia osobiste.

„Brat“ ma list na pocztę. 41476

Dla „Pracowitej“ list na pocztę. 41339

Dla okaziciela rubla № 74791 z roku 1892 Dlist na pocztę poste-restante Warszawa od Podstawy. 41374

Dla „Wilhelminy Z.“ list na pocztę poste-restante Warszawa od Bohuna. 41373

„Hanna D.“ raczy odebrać list z pocztę. 41477

G. Starzyński & A. Bukowiecki.
Skład Materjałów Aptecznych i Farb,
120, Marszałkowska 120,
poleca materjały apteczne w najlepszych gatunkach,
Tran żółty i biały prawdziwy Lofodzki,
Oliwę czystą „Vierge“,—Essencję octową
na flaszki i funty.
PERFUMY angielskie i francuzkie. 1382r

CEGLY OGNIOTRWAŁE

normalne i fasonowe,

do kotłów, pieców wielkich, kupolowych, stalowych, cementowych, szklanych i t. p.

Z FABRYKI

Graf v. Sauerma'sche Chamotte n. Thonwaaren-Fabrik

w Ruppertsdorfie,

poleca Jeneralny zastępca

H. S O M Y A.

Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie, Bracka 25. 1234r

Cegły normalne i płyty piekarskie, są zawsze na składzie.

Wypzedaż

po cenie kosztu własnego

paru tysięcy sztuk wysortowanej **Majoliki, Porcelany, Terra Cotty** malowanej, **Terra Cotty** do malowania, oraz **farb emaljowych** (po 12 kop. puszczecka).

Po zatem po cenach niskich:

Niebywały wybór wszelkich nowości w zakres majoliki, porcelany i Terra Cotty wchodzących.

JAKO NOWOŚĆ wyroby z **kompozycji metalowej** imitacja wyrobów bronzowych, a trzy razy tańszych od tychże, oraz

Wyroby z **SYDEROLITU** artystycznie wykonane. 1820

Kawaler lat 25, przystojny, blondyn, z niezależnym stanowiskiem, przynoszącym dochodu rs. 1,900, pragnie zaślubić pannę lub wdowę do lat 24, z posagiem od 6,000 rs. Łaskawe reflektantki zechcą składać szczegółowe oferty poste-restante dla „Armanda.“ 41202

List dla Jastrzębicyka poste-restante wysłany. 41449

Młody człowiek pragnie poznać i zaślubić młodą panienkę, sierotę, brunetkę z niebieskimi oczyma, przystojną w całem tego słowa znaczeniu, której za prawdziwą miłość zape wni byt i przyszłość. Oferty wyczerpujące Okazicielowi rubla № 668978 nadsyłać proszę poste-rest. Radom, zawiadamiając w Kurjerze. Dyskrecję zapewniam honorem szlachcica. 40399

Okaziciel rubla z roku 1892 № 674188 ma list na pocztę. 41331

Panna inteligentna, przyjemnej powierzchowności, łagodnego charakteru, fachowa, która wspólną pracą może przyjść w pomoc, z braku czasu tą drogą poszukuje dożgonnego towarzysza, człowieka inteligentnego, od lat 35 do 40. Oferty poste-restante Warszawa dla „Nieczasowej 26“, z zawiadomieniem w Kurjerze. 41221

„Stanisława“ raczy list z pocztę odebrać. 41414

Wdowa lat 30, bardzo przystojna, sykwona, charakteru zacnego, uzpobienia wesolego, pragnie wyjść za mąż, nie mając posagu. Oferty szczegółowe i wyczerpujące poste-restante dla „Kwiat paproci“, za okazaniem kwitu ogłoszenia. 41282

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Za obiady lub wynagrodzenie poszukuje zajęcia wieczorem skończony sześcioklasista. Oferty: kantor Kurjera sub „Sześcioklasista.“ 41399

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyjna 25. 33751

Buchalter-korespondent z niemieckim, kończył szkoły w kraju i zagranicą, młody, zdrowy, poszukuje posady. Wymagania skromne. — Oferty „Energja“ przyjmuje kantor Kurjera. 40682

Była krojczyni i dozorczytni w zakładzie św. Marty przez lat 17, Malwina Zytner, przyjmuje hafty i szycie w zakres bielizny damskiej i męskiej wchodzące. Ulica Oboźna № 7, mieszkania 2. 40667

Buchalterka, ukończywszy kursa buchalterji w Wrocławiu i w Warszawie, poszukuje zajęcia, chociażby początkowo bez wynagrodzenia. Oferty proszę nadsyłać H. K. poste-restante Radom. 38982

Człowiek młody, emeryt, poszukuje zarządu domem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „A. 20.“ 41353

Francuski posiadam gruntownie, także polski i russki, szukam zajęcia jako korespondent, w biurze technicznym lub coś podobnego. Oferty przyjmuje Kurjer „9192.“ 41068

Francuzka z muzyką, niemieckim i russkim poszukuje miejsca. Biuro ogłoszeń Piotrowskiego, ulica Senatorska 26, oferta „Francuzka.“ 41438

Młoda polka z pięcioklasowym wykształceniem, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca do dzieci lub do zarządu domem, z bardzo dobrimi świadectwami, znająca krawiecczynę. Freta 30, m. 2. 4137

Mechanik, który pracował lat kilka w cukrowniach oraz był wermajstrem w dwóch fabrykach, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Może być na wyjazd. Chłodna 35, mieszkania 14. 41215

Poszukuję miejsca praktykanta w kancyparze. Skończywszy sześć klas gimnazjum, uczęszczałem na trzeci kurs szkoły Kronenberga. Złożę rekomendacje. — Oferty przyjmujcie Kurjer „Kurs.“ 41292

Prasuję ładnie bieliznę męską, życzę sobie miejsca na wyjazd lub w Warszawie za lo-kaja. Oferty przyjmuje Kurjer S. B. 41356

Poszukuję miejsca krojczyni okryć damskich. Oferty proszę złożyć w Kurjerze dla „S. D.“ 41311

Polnik obeznany z plantacją buraków, posiadający chlubne świadectwa z 15 lat praktyki, mogący dać gwarancję, poszukuje odpowiedniego miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. w Łodzi dla „Rolnika.“ 1811r

Szukam zajęcia za mieszkanie, muzyka, polski, francuski. Bracka 9, m. 3, od 4—6-jej. Mogę wyjechać. 41256

Szukam zajęcia do zarządu domem, posiadając języki krawiecczynę i doskonale gospodarstwo. Rekomendacja poważna. Elekto-ralna № 28, m. 35. 40904

b) Zaofiarowane.

Ajenci księgarscy zdolni, już obznajmieni, potrzebni na stałą pensję i prowizję. Wiadomość: księgarnia, Marszałkowska 100. 41344

Bona polka z francuskim do dwójga dziewcząt potrzebna zaraz na wieś pod Warszawą. Wiadomość: Chmielna 63, m. 4. 41085

Do zakładu cukierniczego potrzebna dziewczynka do usługi. Wiadomość: ul. Chmielna 43. 41446

Bezdzietnym dam kuchnię z usługę. Krucza 6, stróż wskaże. 41407

Dziewczynka do nauki i do posług potrzebna do pracowni sukien L. Bronikowskiej, Nowy-Swiat 22. 41102

Kucharka z dobrými świadectwami potrzebną. Piękna 20, m. 8. 41371

Krojczyni udoskonalona potrzebna do Rolski. Krakowskie-Przedmieście, kiosk obok Kopernika. 41462

Lekarz potrzebny jest do osady Filipów, gub. suwalska. Pensja stała. Blizsze szczegóły listownie, u miejscowego aptekarza. 41039

Litograficzny drukarz potrzebny zaraz do litografji, Królewska 29. 41027

Niania z doskonałymi świadectwami potrzebną zaraz. Mazowiecka 6, m. 1. 41387

Potrzebny jest uczeń do zakładu felczerskiego. Marszałkowska 102. 40877

Poszukuje wykształczonej towarzyski, znającej gruntownie język francuski, do ciągłej konwersacji, z akcentem paryskim, z muzyką, przyjemnej powierzchowności, nie starszej nad lat 30. Krucza 18, m. 1, od 2 do 4-ej. 40731

Potrzebne są panny zdane do spódnicy i do maszyny. Tomackie 10. 41140

Potrzebna jest zaraz kobieta znająca handel, od lat 25 do 35, przyzwoita i miłej powierzchowności, do sprzedaży zakasek w składzie wódek, wiadomość: ul. Leszno 38, m. 4, od godz. 4-ej po poł. do godz. 10-ej wieczorem. 41097

Panny zupełnie zdolne do staników, okryć, spódnicy zaraz potrzebne. Nowy-Swiat 41, pracownia Glińskiej. 41125

Potrzebne panny zdane do staników. Wąrecka 7. 40922

Poszukuje dobrego handlowca, chrześcijanina, znajdującego dokładnie buchalterję włoską, korespondencję niemiecką i polską. Oferty składać w biurze Ungra, Wierzbowa 8, pod lit. E. T. 1810r

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie do pracowni M. Enderlin, Senatorska 32, m. 8. 41318

Potrzebna jest zaraz bona niemka, skromnych wymagań, do małych dzieci, w tem jedno siedmiomiesięczne. Zgłosić się: Marszałkowska 137, mieszkania 8, od godziny 5 do 6-ej po południu. 41216

Potrzebna bona na kilka godzin dziennie, mówiąca język francuski i szycie. Plac św. Aleksandra 10, m. 4. 40616

Potrzebna niemka do zaopiekowania się dziećmi i doglądu domn. — Hoża 51, stróż wskaże. 40345

Potrzebna dziewczyna do sklepu wędlin. — Hoża 51. 40646

Potrzebna zdolna rekawiarzka i maszynistka. Ryfart, Królewska 49. 40987

Potrzebne panny podręczne i uczennice do kwiatów. Chłodna 33, mieszka. 1. 41063

Potrzebna niemka lub szwajcarka z dobrými rekomendacjami, umiejąca szyc i robotki kobiece, do nadzoru jednej dziewczynki i do pomocy w gospodarstwie. Ciepła 12, m. 1, pomiędzy godz. 10 a 1-sz. 1796r

Potrzebny jest rzadca do prowadzenia mel-dunków, może być kawaler lub emert. — Wiadomość: ulica Nowolipki 98, róg Wolności. 40640

Poszukuje korektora fortepianów, wynagrodzenie stałe. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Stroiciel.” 40807

Potrzebna sklepowa pojedyncza do sklepu przy piekarni, obznajmiona. — Wiadomość: Zielna 78. 41169

Potrzebny uczeń do stolarza meblowego. — Ordynacka 3. 41151

Potrzebne panny do szycia szlafroków, matinek, hałek. Senatorska 26, Fuks. 41436

Potrzebny na pończoszarka. Tamże jest doskonały do sprzedam. Wilcza 26, m. 24, od 1-6-ej. 41388

Potrzebne panny podręczne do szycia. Nowolipki 7, m. 11. 41386

Potrzebna osoba łagodna i pracowita, znająca się na kuchni i gospodarstwie domowym, do niedużej familji. Tamka 39, mieszkania 14. 41454

Potrzebne maszynistki do roboty negliżowej, również podręczne; pensja dobra, robotnia stała. Senatorska 26, Fuks. 41437

Potrzebne zdolne staniczarki i dziewczynki do nauki. Wielka 33, m. 17. 41435

Potrzebna zdolna krawcowa do sukien damskich. Tomackie 15, m. 1. 41343

Potrzebna maszynistka do pończoch. Ulica Chmielna 76-41. 41430

Potrzebna panna umiejąca szyc bieliznę i znająca krój. Chmielna 76-41. 41429

Potrzebne panny do krawiecczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Chmielna 47, prawa oficyna, 1-sze piętro. 41404

Potrzebna bona niemka, umiejąca szyc na maszynie. Żorawia 23, m. 2. 41406

Potrzebny jest kucharz na wieś, może mieć ordynarję i stosowne dla familji umieszczenie. Zgłosić się: Nowogrodzka 11, m. 3. 41426

Potrzebny jest uczeń do dobrej familji do zakładu zegarmistrzowskiego. — Marszałkowska 101. 41424

Potrzebni chłopcy do stolarza. Mazowiecka 10. 41422

Potrzebna jest prasowaczka w każdej chwili, któraby mogła zastąpić samą panią. Bednarska 17, pralnia. 41420

Panna obznajmiona z ekspedycją w interesie galanteryjnym hurtowym jest poszukiwana. Wiadomość u p. Pilgrima, ul. Zielna 41. 41432

Potrzebują zdolnych krawców do okryć damskich. Marszałkowska 125, Brokowska. 41470

Potrzebni są czeladzie stolarscy i chłopcy. — Nowy-Swiat 21, m. 5. 41472

Potrzebna maszynistka do bielizny, tylko zdolna. Nowy-Swiat 40, m. 17. 41341

Potrzebne panny podręczne i uczennice płatne do kwiatów. Kapitulna 3. 41376

Potrzebne są zaraz podręczne i do nauki do sukien. Ul. Wspólna 44, m. 23. 41335

Potrzebna dziewczynka do składu wędlin. Marszałkowska 52. 41389

Potrzebny jest stały sekretarz i lektor w językach francuskim i niemieckim. Kandydat winien posiadać dobre wychowanie i wykształcenie i przedstawić wiarogodne rekomendacje o swoim charakterze i prawości. Wiadomość: ul. Bracka 16, u stróża, codziennie od 9 do 11-ej. 41354

Potrzebny jest praktykant do dentysty. — Nowy-Swiat 36. 41291

Retuszer do Platinotypji potrzebny jest, albo taki, co bierze robotę do domu. Adres proszę złożyć w administracji Kurjera. 1824r

Zaraz potrzebne są panny do okryć damskich. Dzieła 25-9. 41054

Zdolny korektor fortepianów i pianin może znaleźć stałe zajęcie w specjalnym zakładzie tychże robót Ostrochulskiego, Krakowskie-Przedmieście 50. 41450

Zaraz potrzebne zdolne podręczne do krawiecczyzny. Solna 8, m. 15. 41458

2 praktykantów potrzeba do gorzelni parowej, 5 zacierów. Zgłaszać się do gorzelniwego w Grajewie, gub. łomżyńskiej. 41158

Kupno i sprzedaż.

A.) Pisce i kominki paryskie żelazne „Szu-berski i „Salamandra”, ruchome na kółkach, utrzymują tak ogień widzialny (przez szyby mikowe) jak i wentylację bez przerwy (dniami i nocą) przez cały sezon. Wypełniają się co 1^o lub 24 godzin koksem lub antracytem. Łatwość przesuwania pozwala jednym piecem ogrzać skutecznie do 3 pokoi, kosztem 8 do 12 kop. na dobę. Nie wydzielają czadu, dymu i sadzy, nie wysuszają zbyt powietrza, gdyż nagrzewają się do temperatury pieca kafełkowego. Stanowią upiększanie lokalu i zajmują b. mało miejsca. Umieszczają się przed lufem, piecem, kominkiem albo rurą odprowadzają się czad na zewnątrz. Ogrzewają 200 do 500 metrów kub. dowolnie od 12^o do 18^o Reaumura (przy pomocy regulatora). Zastosowane być mogą z wielkim pożytkiem wszędzie: w lokalach prywatnych, biurach, salach koncertowych, szpitalach i drogach żelaznych. Ten jedyny tylko system jest udoskonalony, uznanie Akademjii medycznej w Paryżu, złote medale i znaczne zapotrzebowania w kraju naszym świadczą o zaletach tych pieców. Reprezentant T. Kozłowski sprzedawca hurtowa i detalna Bracka 25 i Wierzbowa 8. Tamże szafy higieniczne, kąpielowe inżyniera Szuberskiego. 40292

A.) Najtaniej sprzedaje biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najwyższych fasónów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 66 próby od rs. 1, słubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuje złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuje obstalunki podług najwyższych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrozenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. Oraczeński, jubiler, Nowy-Swiat 29. — Magazyn przeniesiony został z pod 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Swiat pod 29. 40859

Azjatyckie dywany: bucharskie, perskie, tureckie w różnych rozmiarach do 150 łokci kwadratowych w magazynie perskim Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa ziemskiego. 1650r

A.) Umeblowanie z 7-iu pokojów mało używane wyprzedaje. Krucza 10, mieszkania 7. 39473

Ali-Baba (40 Zbójców) powieść, 15 kop. — Skład u wydawcy (Reussnera), ulica Złota 6. 38788

Bardzo tanio szkatuły żelazne sekretne, plombmaszynki firmowe, zatrzaski angielskie, zamki urzędowej roboty. Tomackie 13, Sikorski. 40542

Bufet, szafa sklepowa, gablotka na orzech tano do sprzedania. — Królewska 49, stróż wskaże. 40345

Codziennie świeże masło śmietankowe 45, solone 33 kop. Zgoda 6, m. 13. 40496

Biurko-kantorek antyk, z licznymi skrytkami i sekretnym zamkiem oraz stół orzechowy do sprzedania. „Merkury”, Krucza róg Hożej. 41394

Do sprzedania suknia wełniana czarna, nowa, modna, z morą. Wąrecka 11, mieszkanie 3. 41176

Do sprzedania bardzo dobry fortepian za rs. 60 oraz skrzypce do nauki. Mazowiecka 11, mieszka. 40. 41023

Do sprzedania płaszcz nowy na jedwabiu z kolnierzem i kłapami bobrowymi. Ulica Miodowa 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 41029

Do sprzedania futro damskie lisy oraz palto syberyjnowe. Chmielna 110, mieszkanie 12. 41044

Do sprzedania blam popielice bardzo ładnych i wierzch polonczy modnie zrobionej. Zielna 19, m. 4. 41138

Dywan piękny z czarnych niedźwiedzi, 4 łokcie długi, 1^o szeroki, do sprzedania. Instytutowa 8, m. 3. 41093

Do sprzedania kolnierz i mufla tunakowa nowe oraz płaszczki dziecięcy. Hotel Angielski 17. 41457

Do sprzedania ogier i klacz gniada. Ujazdowska 10 A, zrana od 11 do 1-ej. 41455

Dywan na cały pokój, używany, za 40 rs. — Królewska 9, mieszka. 47, codziennie od 2 do 5-ej. 41997

Do sprzedania dziecinne białe okrycie, kapelusik, mufla i kamaszki do 5 lat 5 rs., łóżko żelazne ładne do 14 lat 6 rs., okrycie dla osoby by szczerzej na lisach 10 rs. Piękna 30-4, do godziny 2-ej. 41423

Do sprzedania toaleta mahoniowa antyk, także ekran, rolety koronkowe ręczne, futro popielice, plusz jedwabny. Marjensztadt 7, m. 17. 41348

Do sprzedania rotunda z popielicami. Bracka 23, mieszka. 15. 41378

Fotograficzne widoki miejscowości zagranicznych, galerji, dzieł sztuki, pomników etc., zwykłe i do stereoskopu, niedrogo kupię. Wykazy szczegółowe wraz z ceną proszę złożyć w katorze Kurjera pod „Fotograficzne widoki.” 40788

Fortepiany i pianina do sprzedania i wynajęcia. Daniłowiczowska 4, lombard. 39915

Fortepian, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Dütz. 39202

Fortepian krótki, w dobrym stanie, tano sprzedam. — Nowolipki 58, właściciel domu. 40202

Kasy ogniotrwałe, od lat 20 znane ze swej dobroci. Fabryka S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 40492

Kredens, szafa do sukien, orzechowe, sprzedam. Krucza 9, m. 10. 41030

Kasy ogniotrwałe gwarantowane dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 1746r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerny, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Klosze paryskie do zegarów w składzie szkła Aleksego Baytel, Podwale 7. 31054

Kasy ogniotrwałe renomowane polecia majtaniej Marszewski, Chmielna 9. 40913

Koń do sprzedania. Smolna 12. 41340

Placz pod wierzch i do zaprzęgu sprzedam tano. Marszałkowska 20, u stróża. 41451

Kupię szynel używany z ucznia wysokiego wzrostu gimn. fil. lub z oficera. Wilcza 19, m. 1. 41425

Kolebkę żelazną bujaną po zdrowem dziecku sprzedam za pół ceny. Długa 20, mieszkania 9. 41161

Karety!!! Kareta dwuosobowa elegancka, mało używana, perelotka petersburska nowa, kareta czterosobowa używana, bardzo tano do sprzedania. Erywańska 7. 40629

Meble tanio! Kompletnie umeblowanie salo-nowe, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne. — Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 39469

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, łóżka, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 39472

Mebli garnitur, stół dębowy, umywalnię z marmurem sprzedam tano. Wspólna 44, m. 8. 40988

Meble za becen, garnitury salonowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, biblioteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszkania 12. 39901

Meble tanio! Kompletnie urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, franki oraz rozmaite inne meble. Niccała 12, w domu gdzie się mieści zakład fotograficzny W-go Twardzickiego. 40360

Maszyny pończosznicze Lamba 7 i 13, szes-ronkie, tanio. Ulica Grzybowska 41, Kosin-ski. 40752

Motor gazowy 14-koński jest do sprzedania z powodu przeniesienia fabryki za rogatkę. Wiadomość: Złota 61, w kantorze. 40259

Maszynę Singera ręczną tano sprzedam. — Żorawia 4, mieszka. 17. 41442

Motor gazowy 2-koński, zagraniczny, do sprzedania zaraz. Widzieć można w ruchu: Rymarska 6, w fabryce luster. 40098

Mleko prosto od krowy. Hoża 7, w krowiarni krajowej. 41369

Nadeszły: masło, kaczki, kapłony, jabłka. — Trębacka 11, m. 14. 41362

Najtaniej z gwarancją reparauje maszyny do szycia i wyżymaczki „G. Antoni”, Święto-krzyzka 40. 39321

Owocarnia, Chmielna 26, poleca winogrona okuracyjne, wyborowe gruszki, jabłka, drób, solone rydze, miód lipiec. 37896

Otomany jutą kryte i dywanem od 20 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakow-skie-Przedmieście 9. 40440

Otomane gustowną sprzedam tano. Ulica Mokotowska 55, m. 44. 41410

Ogiery.. Para ogierów roslých, okazałych, ozdonych dla browaru, fabrykantów, składnik-ów, bardzo tano do sprzedania. Erywańska 7. 40628

Płaszcz modny bobry amerykańskie, maszy-na do szycia nowa, urządzenie, szyldy po sklepie norymberskim do sprzedania. Ogrodowa 25, mieszka. 9. 40450

Pianino czarne, prawie nowe, zagraniczne, nowej konstrukcji, do sprzedania za przy-stępne cenę. Wiadomość: Hertensja 7, mieszka-nia 12, zrana od 10-12-ej. 40666

Para klaczy gniadych ze wsi do sprzedania. Cena 450 rs. Szpitalna 5. 40938

Pianino mało używane tano do sprzedania. Złota 32-15. 41123

Pianino renomowanej fabryki do sprzedania oraz zegar z wazonikami artystycznej robo-ty, brązowe, z krawnikami. Wiadomość w lombardzie, przy ul. Nowy-Swiat 1. 41087

Poszukuje krów dojnych lub jałówek ciel-nych. Wiadomość z ceną adresować: stacja Grodzisk, poste-restante S. N. 41076

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Her-man i Grossman, największe składy. 1501r

Pianino rzeźbione piękne, amerykan, platfo-remkę sprzedam. Nowy-Swiat 8, remi-za. 39881

Power pneumatyk, mocny, tano. Złota 4, m. 4. 41416

Rośliny pokojowe, kozetkę, walizkę sprze-dam tano. Krucza 22, stróż wskaże. 1831r

Power angielski quadrant, prawie nowy, na pneumatycznych gumach Dunlop, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania za rs. 135. Ciepła 7, m. 22. 40660

Szynel studenta uniwersytetu do sprzedania. Chmielna 9, m. 4. 41456

Szafa, półki i szyldy do sprzedania. Nowy-Swiat 8, m. 47. 41433

Suknia świeża, biała, atlasowa oraz inna gar-deroba damska do sprzedania. Hoża 7, mie-skania 8. 40953

Umeblowanie z salonu z portjerami, zupeł-nie nowe, do sprzedania. Widzieć można od 10 do 1-ej. Fakturów wyłącza się. Wilcza 1, mieszka. 9. 41459

W magazynie G. Marczewskiej, ul. Czy-sta 8, pozostawiono do sprzedania okrycie (pelerync) paryskie. Cena 30 rs. 41337

Wielony krepowe zniszczone odfiwieżam jak nowe od 40 kop. Chłodna 21, przy pracow-ni kwiatów, od frontu na dole, okno przy brami. 41452

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania gar-nitur mebli mahoniowych, serwis na 12 osób i inne rzeczy. Elektoralna 2, m. 8. 40723

Z powodu wyjazdu sprzedaje się łóżka ma-honiowe, stoły, komode oraz 3 suknie jed-wabne. Nowy-Swiat 49, m. 29. 41402

Zyrandol porcelana staroruska, łóżka są do sprzedania. — Nowosenatorska 3, stróż wskaże. 41310

Sanek wielki wybór.

Sanki petersburskie.

Sanki duże i małe.

Sanki i prelotki.

Sanki w fabryce powozów Karola Sommera, Leszno 36. 41067

Interesy handl. i majątk.

Księgarnia, jedna ze znanych, do nabycia. Ządający wiadomości zechce nadesłać swój adres w kopercie zaadresowanej: „N. N. X. X.” Warszawa poste-restante. 40749

Browar. Administracji browaru lub też w spółdzielni administracji poszukuje młody, energiczny, doświadczony piwowar. Oferty uprasza nadsyłać do Kurjera dla „Piwowara”. 41034

Do sprzedania skład wędlin. Wiadomość na Pradze № 3/203 ulica Żąbkowska, u właściciela domu. 40391

Dom drewniany do sprzedania w dobrym stanie, z murowaną oficyną, bez długu. Wiadomość na miejscu, przy rogu ulic Tamki i Solca № 70. Bez pośrednictwa. 41124

Do interesu fabrycznego dobrze procentującego, mającego rozległy zbyt i stosunki, dla rozszerzenia tegoż potrzebny współnik z kapitałem do 10,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod „F. Zet.” 41421

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-galanteryjny i wino. Wiadomość w sklepie dystrybucyjnym, Twarda 62. 41356

Do sprzedania dwa magle wiedeńskie używane, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Można nabyć i pojedynczo. Ulica Nowolipie № 15. 41375

Dom z ogródkiem w Włocławku, w Alejach, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w Włocławku, u W. Fijałkowskiej. 41031

Handel spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za przystępną cenę. Mieszkanie duże. Nowogrodzka 14. 40766

Introligatorzy, mogący dostarczać większą ilość pudełek starannie odrobionych, potrzebni są. Wiadomość w fabryce krawatów G. Taubelasa, Tłomackie 11. 40782

Jest do sprzedania kawiarnia. Wiadomość: Julia Aleksandrya № 2. 41306

Jest do sprzedania sklep w stronach fabrycznych z powodu zmiany interesu. Ulica Łucka 31. 40315

Ktoby mógł pożytyć 1,200 rubli, otrzyma w procencie mieszkanie i życie, jak również stałe zajęcie biurowe za rs. 25 miesięcznie. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Miesięcznie.” 41361

Kawiarnia z całym urządzeniem z powodu słabości właścicielki do sprzedania. Nowe-Miasto № 23, naprzeciw szkoły Konarskiego. 40899

Kolonja w Sielcach, za rogatką Belwederską, przy tramwaju, zdalna na fabrykę lub letnie mieszkanie, jest do sprzedania. Wiadomość: Ziota 61, w kantorze. 40258

Karczma z gruntem, przy szosie, pod Warszawą, do wydzierżawienia od 1-go stycznia. Wiadomość: Ziorna 16, m. 9, od 6-7-jej. 40778

Majątek 30-włokowy z lasem, pod Warszawą, do sprzedania lub zamiany na dom. Marszałkowska 127, miesz. 15, do 12-jej, od 3 do 6-jej. 41300

Majątek wioskowy 83, dwa folwarki, z lasem wycioskiej wartości, gorzelnią, łąkami, rybołówstwem, 4-ma młynami, z piękną rezydencją, w gubernji kieleckiej, wiorst 19 szosa od stacji kolei, do sprzedania lub zamiany zaraz na mniejszy, wlok 8-15. Wiadomość w domu handlowym Romualda Piętki, ulica hr. Berga № 3. 40926

Majątek ziemski dwadzieścia kilka wlok rozległości, w pobliżu miasta gubernjalnego, w doskonałej glebie, z ładną rezydencją, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami, a na żądanie i z krestencją, tania do sprzedania lub do zamiany na dom w Warszawie. Długa 28, u adw. przys. W. Kosteckiego, od 5-7-jej po pol. 40433

Magle do sprzedania. Żorawia № 28. 41461

Magle do sprzedania. Ulica Tłomackie 3. 41441

Magle do sprzedania. Wolność 10. 41103

Natychmiast do odstąpienia interesu tabacznego dobrze prosperującego, w dobrym punkcie, wprost dworca wiedeńskiego. Warunki udzieli właściciel, ulica Chłodna 23, w sklepie własnym. 40337

Plac przestrzeni 3,732 lok. □, położony przy placu Witkowskiego, do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 33, m. 6, między 4 a 6-tą po południu. 1504r

Poszukuje się do wypożyczenia na kilka dni lokomobilii siły 2-3 koni parowych. Zgłaszać się: Grzybowska № 65. 41347

Rs. 8,000 na 6% ulokuje po Towarzystwie na pierwszym numerze domu. Długa 20, mieszkania 9. 41159

Rs. 7,000 potrzeba na 1-szy numer placu w środku miasta, wartości 18,000 (lokal 4,000), bez pośrednictwa, procent 7. Oferty przyjmuje Kurjer „A. 7,000.” 41379

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgoda № 6. 40954

Restauracja do sprzedania w najruchliwszym miejscu, targ odpowiedni, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Żorawia № 20, w mydlarni. 41385

Sklep maczno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin, Krakowskie-Przedmieście № 70. 40406

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Wspólna 20. 40938

Skład węgla do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Żorawia № 7. 40632

Sąd do sprzedania doróżki z końmi. Ul. Wolność № 21. 40668

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Orla 14. 41108

Sklepek jest do sprzedania. Ulica Pańska № 94. 41136

Sklep mydlarsko-kolonjalny, egzystujący lat 14, odstąpić zaraz. Cena przystępna. Wolńska № 13. 41334

Skład apteczny w Warszawie do sprzedania. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod „Drogi” 41366

Szynk. Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów jest do odstąpienia szynk niedrogi, okolica fabryczna. Wiadomość: Pańska 27, u gospodyni. 41392

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-piśmienny do sprzedania. Berga № 8. 41374

Skład węgla kilka lat egzystujący do sprzedania. Kruca 20, skład. 41453

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za rs. 180. Targu od 12 do 15 rs., piekarnia opłaca komorne. Wiadomość: Żorawia 20, w mydlarni. 41434

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 7. 41408

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania bardzo tania. Karmelicka 9. 41419

Sklep maczarski zaraz do sprzedania. Wiadomość: Ziota 25, zakład ślusarski. 41471

Willa z komfortem bndowana w okolicy Warszawy z lasem sosnowym, do sprzedania za rs. 6,000. Wiadomość u reagenta W-go Władysława Rutkowskiego, w gmachu hipotecznym ul. Miodowa. 1760

Willa pod Warszawą, przy stacji kolei, z wloką gruntu, lasem i pięciomorgowym ogrodem, do sprzedania. Marszałkowska 125, m. 8. 41364

W mieście pod Warszawą posesja z ogrodem i budynkami do sprzedania. Marszałkowska 125, m. 8. 41363

Węgla skład do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka № 4, w sklepiu spożywczym. 41053

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep spożywczy. Ul. Solec 99. 41146

Zakład ślusarski do sprzedania lub też poszukuje uczciwego współnika. Wiadomość Nowy-Swiat № 30, m. 14. 41134

Z powodu wyjazdu są do sprzedania magle w dobrym punkcie. Marszałkowska 4. 41084

Żądana pożyczka rs. 4,000 do 5,000, gwarancją hipoteczną. Oferty F. G. przyjmuje kantor Kurjera. 41079

7000 rs. do umieszczenia na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie.— Książęca domu № 6, m. 7. 41358

14000 rs. na 6% do umieszczenia na 1-szy numer domu. Sam właściciel złoży adres w Kurjerze pod „14,000 na 6%.” 41359

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźniowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewoźni mebli. 1591r

Lokal fabryczny z siłą parową od 6 do 10-ciu koni potrzebny jest zaraz, lub od Nowego Roku. Oferty proszę składać w Kurjerze pod gotdem „Lokal fabryczny.” 40644

Od grudnia lub stycznia żądany pokój duży, suchy i kuchnia, zlew, wodociąg, piwnica, nie wyżej drugiego piętra. Okolica: plac Zygmunta, Podwala, Długiej, Miodowej. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Pokój suchy.” 40635

Zaraz poszukuje się mieszkania z 3 lub 4-ch pokojami z kuchnią i przedpokojem, z meblami lub bez, w domu skanalizowanym, 1-e lub 2-e piętro, w dzielnicy nie handlowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami „G. L. A.” 41383

b) Zaofiarowane.

Apartment złożony z 6-u osobnych pokoi, pokoju kąpielowego, pralni, ogródka z werandą, do wynajęcia każdego czasu. Hoża 22, róg Krucej. 41428

A) Wszelkie mieszkania umeblowane i nieumeblowane wynajmować należy przez oddział wynajmu mieszkań kantoru komisowego: Niecała 9. 40425

Do wynajęcia skanalizowane 6 pokoi. Ziorna 41, dom za Nowo-Ziorną. 40654

Do odnjęcia zaraz pięć pokoi, za 700 rubli rocznie, od Nowego Roku: sześć pokoi, za 900 i pięć pokoi za 750 rubli rocznie. We wszystkich lokalach dwa wejścia, kuchnie, wanny, wodociąg, zlewy i waterklozety. Wygody wszelkie. Kapucyńska 13/5613, wiadomość u stróża. 40706

Do wynajęcia od 1 stycznia 1895 r. w miejscu handlowym, przy ulicy Twardej pod № 24/1095, lokal składający się z jednego dużego sklepu z wystawą, jednego dużego i jednego mniejszego pokoju, kuchni i pasażu, do tego może być dodana piekarnia w suterenie, dom skanalizowany, w lokalu tym egzystuje cukiernia od lat 10-u. Wiadomość u właściciela domu. 41074

Do wynajęcia pokój umeblowany, z usługą i samowarem. Hoża 15, m. 1. 41165

Do wynajęcia zaraz na 3 miesiące pokój z kuchnią na Trębackiej, dla jednego lub 2-ch kawalerów, za 12 rs. miesięcznie. Wiadomość od 4 1/2 do 6-jej, Dobra 49, m. 48. 41405

Do wynajęcia od Nowego Roku sklep duży, z dwoma wchodami, wystawą i mieszkaniem. Bracka 21, róg Widok. 41372

Jeden lub dwa pokoje, z meblami, usługą, do odnjęcia zaraz lub od 1 listopada. Leszno 88, m. 7. 40946

Lokale fabryczne, z siłą pary, do wynajęcia. Grzybowska 55. 41351

Mieszkanie złożone z 7-u pokoiów, pasażu, łazienki, pokoju dla służby i kuchni, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia w każdej chwili, w domu fabryki Żyrardowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 55. 1700r

Mazowiecka 4, m. 18. Pokój umeblowany, z usługą i samowarem. 40758

Od 1-go listopada jest do wynajęcia na Nowym-Swiecie od frontu, salon duży i dwa pokoje elegancko umeblowane, z wszelkimi wygodami. Łaskawe oferty proszę złożyć: Kurjer Warsz. pod adresem „Widok.” 40990

Pokoje pojedyncze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Pokój do wynajęcia dla kobiety. Chmielna № 38, m. 13. 1832r

Pokój do wynajęcia, o dwóch oknach, suchy, na dole, umeblowany. Hoża 7-16. 41370

Pomieszczenie dla panienci z fortepianem. Wspólna 14, m. 6. 41445

Pokój przy familji dla pojedynczej osoby, z meblami i z fortepianem lub bez. Nowy-Swiat d. 26, m. 16. 41047

Pokoje 2 frontowe, razem lub pojedynczo, z meblami, usługą, samowarem, wynajmując. Królewska № 1-5. 41057

Sklep duży o 3-ch oknach z dwoma pokojami, przy ulicy Miodowej № 4, pałac zwany Dyzmańskich i sklep od Podwala, z pokojem i piwnicami, lub bez, do wynajęcia od Nowego Roku, Wiadomość na miejscu. 38973

Za rs. 800 do wynajęcia od każdego ożasu i lokal, na 2-m piętrze, z frontu, składający się z 9-u pokoiów, przedpokojem, korytarza i kuchni, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Wiadomość u gospodarza: Orla № 8. 41042

6 pokoi, z wszelkimi wygodami, na 2-m piętrze, od frontu, w domu skanalizowanym, do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska № 95. 41427

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka B. J. przyjmuje panie na słabość bez meldunku. Udziela porad swej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Włodzimierska 3, m. 1. 41106

Akuszerka Karpinska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka. Marszałkowska 129. 39057

A. Bardzo dobra sposobność na nadechodzący dzień Zaduszny nabycia metalowych wianków 25%, taniej z powodu wycofania ich z handlu, sprzedaje skład lam i porcelany Franciszka Kozłowskiego, ulica Rymarska № 7, róg Leszna. 1816r

A) Piomy bezpowrotnie wywabia, pierze, chemicznie, farbuje. Leszno 26. 33274

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela pomocy w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 41440

Amator grywalby na skrzypcach, z amatorem fortepianu, bezinteresownie prywatnie. Oferty przyjmuje Kurjer „Amatorowi.” 41336

Akuszerka b. starsza przytulku położniczego, felerka i masażyстка, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna № 44, m. 10. 38554

Bszyna, terpentyna, oliwa do palenia i mazi na pudam i balonami. Odstawa natychmiastowa. Skład materiałów oświetlających „Fehus”, Marszałkowska 146. 33162

F) Fabryka fornierów, Łucka 4, przyjmując wszelkiego rodzaju drzewa do porznięcia, podług żądanej miary.

F) Deski i dykty dębowe suche, z własnej fabryki, tania, Grzybowska 9.

F) Orzech kaukaski tania, Grzybowska 9.

F) Różne toriiery z własnej fabryki, tania, Skład główny: Grzybowska 9.

Krawaty tanie, eleganckie, najświeższe, taniej, sprzedaje pracownia, Marszałkowska 114, przyjmuje obstatunki pojedyncze, wybór wazki. Tamże potrzebne panny. 40729

Kroju Worth'a 8 rubli wycucha się łatwo, w Warszawie. Nowy-Swiat 56, m. 16. 41118

Ktoby miał do zbycia powieści Kraszewskiego, Looia, Prusa, Sienkiewicza w komplecie, lub też niektóre, zechce zgłosić się w niedzielną i poniedziałek. Senatorska № 10, do mieszkania W-go Mielczarskiego. 1823r

Losów loteryjnych trzy jest do sprzedania. Leszczyńska 13, m. 10. 41297

Lekcje tańców w prywatnym domu. Do kompletu potrzeba kilka panienek i młodzieńców, do dobrego towarzystwa. Senatorska № 35—36, m. 7. 41107

Maszyny do szycia, wyżymaczki, z najnowszą i dokładniejszą naprawą mechaniczną. Wąhł. Kruca 44. 40665

Mamki wiejskie, ze świeżym pokarmem, do umieszczenia w kantorze: Ziota 4. 41413

Nagrody rs. 7, za zwrot zgniebnego w dniu 120-m t. j. w sobotę, czarnego zegarka damskiego, z monogramem J. K., nie przedstał się właściciel, jącęcej wielkiej materialnej wartości, centymetry go tylko jako pamiątkę. Uprasa się łaskawie do znalezienie do oddania na ulicę Sienną № 28, m. 7. 41460

Nowy-Swiat 52. Marja Sekita przyjmująca wszelką krawieczyzną damską, oraz damską cinną, bardzo tania. 40809

Obiady prywatne, na świeżym maśle, miesięcznie 40 rubli. Żorawia 21, m. 12. 41413

Obiady gospodarskie prywatnie wyjątkowo 20 kop. Hoża № 10, m. 9. 41342

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe, 19 kop. miesięcznie. Senatorska 17-14. 41439

Oddaje się dziecko do pierś, pierwszeństwo bezdzietnym; świeży pokarm,—czystość, zdrowie mieszkanie wymagane, dobre wyżywienie. Wiadomość: Marszałkowska 7, m. 18. 41323

Obiady smaczne, od godziny 1 1/2 do 4 1/2, po kop. 25 i 30. Nowy-Swiat № 57, mieszkanie 13. 40966

Obiady prywatne, na świeżym maśle. Marszałkowska 132, m. 4. 40254

Obiady w domu prywatnym rs. 12 miesięcznie. Elektoralna 28, m. 35. 38880

Pracując parę lat u Herszego obecnie przyjmuję u siebie krawieczyzną damską. Pańska 29, m. 2. 41448

Przyjmuję roboty w zakresie ślusarstwa i tkactwa wchodzące ze stali, żelaza, mosiądzu, oraz reparacje wszelkich maszyn ręcznych pras i t. p. Ceny przystępne. Warszawa, Żelazna № 79. — W. Kaczkowski. 38751

Przyjmuję zamówienia na portrety z fotografii i z natury. Zgoda 7, m. 4. 41346

Pies przybił się czystej rasy jamnik. Hoża № 48, u stróża, do odebrania. 41352

Pies jamnik, czarny, podpalany, ze stalową obrozą zagnął. Odprowadzić za nagrodę Świętokrzyska № 22, do kantoru drukarskiego. Przywłaszczyciel odpowie sądownie. 41475

Zakład tapicersko-dekoracyjny, ul. Wspólna 12, m. 12, wykonywa najtaniej wszelkie obstatunki. Robota doskonała. 12 Wspólna 12. 41360

Zaginęły dowody zastawowe № 81699, № 81610 warsz. akcyjnego towarzystwa pożyczkowego filji 1-jej, Leszno № 2. 41390

Zaginął dowód zastawowy № 189980 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego, plac Warceki. 41400

Zaginął dowód zastawowy № 98459 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego, plac Warceki № 2. 40720

95 Marszałkowska 95. Pracownia sukien Ewy Peplowskiej, przyjmuje roboty w swoim zakresie. Tania, elegancko i akuratanie. Tamże potrzebna dziewczynka do nauki. 41075

Kapelusze filcowe, aksamitne, berety, mufki, przerabianie podług modeli i nanuk strojów poleca magazyn: Nowy-Swiat 30. 40137

Halki włóczkowe za beżem, Czysta 8, mieszkania 28.

Suknie damskie i dziecięce, z najnowszą i dokładniejszą naprawą mechaniczną, specjalnie pracownia dla dzieci Róży Lebelles, Czysta 8, mieszkania 28.

Garnitury gotowe dla chłopców, oraz szlafroki damskie, Czysta 8, mieszkania 28. 41390